POGODA
Dzisiaj będzie przeważnie słonecznie, wietrznie i bardzo parno, z możliwością przelotnych burz. Temperatura do 90 F.
Jutro przeważnie słonecznie, nadal gorąco i parno.
Wschód słońca o godzinie 5:51 rano, zachód o godz. 8:00 wiecz.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 8 sierpnia — Emiliana.
Jutro wtorek, 9 sierpnia — Romana i Jana.
Pojutrze środa, 10 sierpnia — Bogdana, Borysa i Wawrzyńca.

No. 153 Rok (Vol.) LXXVI | CHICAGO, IL, Poniedziałek, 8 Sierpnia (August 8), 1983 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

MANEWRY ZOSTANĄ PRZEDŁUŻONE

Rozmowy McFarlana z Assadem

Niebiosa Nie Pomogły

Houston (UPI) — W teksańskim mieście Houston znalazł się samarytański właściciel domu, Walter Rode, który doszedł do wniosku, że jeśli odda swoje pomieszczenia za darmo do użytku bezdomnych, kalekich i biednych, ich wspólne modlitwy pomogą jakoś w rozwiązaniu problemów finansowych. Niestety nie zapłacone podatki spowodowały, że pan Rode zostanie wkrótce pozbawiony posiadłości. Nie czuje się tym faktem załamany i twierdzi, że w przyszłości, o ile będzie w stanie, postąpi identycznie.

Akcja Kongresu w Walce z Niedożywieniem

Washington (ST) — Przed rozpoczęciem 4-tygodniowej przerwy wakacyjnej Kongres zatwierdził w czwartek ustawę, która przedłuża akcję rozdziału żywności dla potrzebujących, do września 1985 roku. Senator Robert Dole (R-Kan.), przewodniczący podkomitetu do spraw żywienia stwierdził, że "jest rzeczą karygodną aby w kraju, który posiada tak ogromne możliwości w zakresie produkcji rolnej, iż mógłby wyżywić cały świat, mieszkają ludzie nie mający wystarczającej ilości jedzenia".

W dalszej części wystąpienia senator oświadczył: "przechowywanie produktów rolnych w magazynach, podczas gdy są one potrzebne części naszego społeczeństwa, wydaje się działaniem pozbawionym jakiejkolwiek logiki".

Przedłużenie akcji rozdziału żywności stanowiło następstwo ogłoszonego ostatnio raportu, który stwierdzał, że w roku 1982, 34 mln obywateli Stanów Zjednoczonych, czyli 15% ogólnej ilości mieszkańców kraju, żyło poniżej poziomu nędzy.

Postanowienia Kongresu zapadły prawie równocześnie z ogłoszeniem przez prezydenta Reagana informacji o powołaniu specjalnej komisji, która ma się zapoznać z warunkami życia najuboższych kręgów społeczeństwa i przedstawić propozycje rozwiązań problemu niedożywienia.

Działanie zapobiegawcze podjął też Departament Rolnictwa, który rozszerzył program rozdziału darmowego sera, masła, mleka oraz produktów zbożowych.

Pułkownik Lotnictwa Chińskiego Poprosił o Azyl

Seul, Korea Płd. (UPI) — Przedstawiciel ministerstwa spraw zagr. oświadczył, że pułkownik chińskiego lotnictwa, który uciekł na swym MIG-u 21 do Korei Południowej, otrzyma być może zezwolenie na udanie się do Tajwanu, gdzie oczekuje go nagroda w wys. 3 mln. dolarów.

Liczący lat 46 płk. Sun Tien-Ching, z chińskiej eskadry doświadczalnej, której baza mieści się w Xian, odbywał w niedzielę rutynowy lot ćwiczebny ponad Dairen. W pewnym momencie odłączył się od swej eskadry, przeleciał ponad Morzem Żółtym i skierował się ku Korei Płd.

W momencie, gdy znalazł się nad południowo-koreańską strefą powietrzną, dał — machając skrzydłami — do zrozumienia, że zamierza zbiec. Patrolujące w powietrzu myśliwce Korei Południ. natychmiast eskortowały MIG-21 do bazy wojskowej położonej na południe od Seulu.

Po wylądowaniu, Sun oświadczył, że zabiega o azyl w "trzecim kraju". Władze koreańskiej nie podały nazwy kraju, lecz ze źródeł dyplomatycznych — wiadomo, że chodzi tu o Tajwan.

"Brak Konkretnych Rezultatów"

35 Ofiar Śmiertelnych Zamachu Bombowego w Mieście Baalbek

(UPI) — Prawie sześć godzin trwało niedzielne spotkanie amerykańskiego wysłannika na bliski Wschód Roberta C. McFarlane z prezydentem Syrii Hafezem Assadem. Spotkanie nie doprowadziło jednakże do przełamania stagnacji w kwestii wycofania obcych wojsk z Libanu.

Pomimo to wysłannik amerykański określił rozmowy jako bardzo pożyteczne — przyznając jednocześnie, że nie osiągnięto "niczego konkretnego". Po zakończeniu rozmów Syryjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych opublikowało komunikat stwierdzający, że "stanowisko Syrii nie uległo zmianie". Syryjska rozgłośnia radiowa przytoczyła w komunikacie słowa prez. Assada, który stwierdził w czasie rozmów, iż "Syria określiła swoje stanowisko względem porozumienia o podporządkowaniu" jak nazwany został w tym wypadku traktat o wycofaniu obcych wojsk z Libanu. "Porozumienie pozbawia Liban jego niezależności i wolności oraz zagraża Syrii i krajom arabskim w ogóle" — oświadczył Hafez Assad.

W niedzielę po zakończeniu rozmów McFarlane udał się do Arabi Saudyjskiej. Na lotnisku gościa amerykańskiego przywitali — ambasador Arabii Saudyjskiej w Stanach Zjednocz-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Protesty Antynuklearne w NRF i U.S.

(UPI) — Z okazji przypadającej w tych dniach rocznicy zrzucenia bomb atomowych na japońskie miasta Hiroshimę i Nagasaki, odbyły się w wielu krajach pochody protestacyjne, wymierzone przeciw użyciu broni nuklearnej. Pacyfiści organizowali swe demonstracje wokół amerykańskich baz wojskowych i posługiwali się jako symbolem — krwią.

Władze poszukują terrorystów, sprawców podłożenia bomby w klubie oficerskim w amerykańskiej bazie lotniczej w Niemczech. Wybuch nastąpił w niedzielę rano, w kilka zaledwie godzin przed odbyciem się pochodu protestacyjnego w bazie lotniczej NATO w Ramstein (Niemcy Zachodnie). Eksplozja nie spowodowała ofiar.

Na razie żadna organizacja nie przyznała się do podłożenia bomby. Nie ustalono również, czy sprawy podłożenia posiadają jakiekolwiek powiązanie z niemieckim ruchem pacyfistycznym.

Około 200 osób aresztowano w czasie demonstracji zorganizowanych wokół bazy lotniczej Offutt, Neb., gdzie mieści się główna kwatera "Strategic Air Command". Około 25 osób zatrzymano także w czasie protestów w bazie wojskowej w Nowym Jorku. Władze aresztowały także ponad 160 osób, protestujących wokół bazy w Ramstein.

W Nagasaki, w mieście, na które zrzucono w r. 1945 drugą bombę atomową, zapalono święty ogień — pochodnię przewiezioną z Góry Olimp w Grecji. Jednocześnie zakończona została trwająca 9 dni akcja protestacyjna, wymierzona przeciw użyciu broni atomowych.

Od wybuchu bomby atomowej zginęło tu przed 38 laty ponad 50,000 mieszkańców. Pierwsza bomba atomowa, zrzucona w dniu 6 siepnia 1945 r. na Hiroshimę, spowodowała śmierć ponad 200,000 osób.

BYDGOSZCZ. — Ulica Mostowa.

Lepsze Szanse Rozbrojenia

Washington (UPI) — Edward Rowny, przewodniczący delegacji Stanów Zjednoczonych w genewskich negocjacjach ze Związkiem Sowieckim na temat ograniczenia zbrojeń strategicznych oświadczył w piątek, że szanse na podpisanie porozumienia przed końcem bieżącego roku ocenia na 50%.

Rowny, który odbył 20-minutowe spotkanie z prezydentem Reaganem stwierdził, że strona sowiecka wykazuje ostatnio większą elastyczność w rozmowach na temat "istotnych kwestii jednak sprawy o podstawowym znaczeniu są w dalszym ciągu przedmiotem zasadniczej różnicy zdań".

W chwili obecnej obiektem głównego zainteresowania Kremla jest plan rozmieszczenia na terenie Europy Zachodniej nowych amerykańskich pocisków samosterowanych cruise oraz 3-głowicowych pocisków nuklearnych typu Pershing II. Edward Rowny wyraził zatem wątpliwość czy impas w genewskich negocjacjach może zostać przełamany przed ostatecznym rozwiązaniem sprawy pocisków.

Negocjatorzy amerykańscy prowadzą obecnie rozmowy z Sowietami w oparciu o nowe wskazówki prezydenta Reagana, który polecił im w czerwcu tego roku "wykazanie maksimum dobrej woli i wykorzystanie każdej szansy na podpisanie porozumienia". Negocjacje genewskie toczą się w dwóch płaszczyznach: Edward Rowny kieruje rozmowami START (ograniczenie zbrojeń strategicznych), natomiast Paul Nitze jest odpowiedzialny ze strony amerykańskiej za rozmowy w sprawie redukcji ilości pocisków nuklearnych średniego zasięgu.

Sowieci starają się za wszelką cenę nie dopuścić do rozmieszczenia w Europie Zachodniej nowych pocisków i twardo stoją na stanowisku, że jeśli rozmieszczenie rozpocznie się zgodnie z wcześniejszymi planami w grudniu tego roku, absolutnie nie zgodzą się na redukcję własnego arsenału nuklearnego.

Edward Rowny, emerytowany generał armii, poinformował również, że strona sowiecka stara się połączyć dwutorowe negocjacje w dyskusję jednopłaszczyznową, negocjatorzy amerykańscy są jednak zgodni w przekonaniu, iż jest na to stanowczo za wcześnie.

Wybory Prezydenckie w Nigerii

Lagos, Nigeria (UPI) — W Nigerii odbyły się pierwsze od lat 20 wybory, przeprowadzone pod nadzorem władz cywilnych. Wyborcy na terenie 10 prowincji kraju głosują na przyszłego prezydenta Nigerii. Na razie trwają ciągle obliczenia głosów. Wyborcy twierdzą, że opóźnienia i długie kolejki przed lokalami wyborczymi, stały się powodem zamieszek.

Władze policyjne w stolicy kraju, Lagos, aresztowały 21 osób za nadużycia wyborcze.

Dotychczasowy prezydent Nigerii Shenu Shagari posiada co najmniej 50 proc. szans na osiągnięcie wygranej. Zwycięzca w wyborach musi uzyskać co najmniej 25 proc. głosów — w dwunastu z instniejących 19 prowincji.

51 Ofiar Upałów w St. Louis

St. Louis (UPI) — Po krótkim okresie niższych temperatur do St. Louis powróciła z początkiem sierpnia fala gorąca i temperatury ponownie wskazują około 100° F. W ciągu zaledwie miesiąca upały w połączeniu z dużą wilgotnością powietrza spowodowały w mieście śmierć 51 osób.

Skarga Sądowa Chorych Na Nerki i Lekarzy

Washington (UPI) — Stowarzyszenie pacjentów chorób nerkowych (The National Association of Patients on Hemodialysis and Transplantation) reprezentujące 9,000 osób i organizacja lekarzy (The Renal Physicians Association) wystąpiły ze skargą sądową przeciwko nowemu zarządzeniu administracji ograniczającemu świadczenia finansowe na rzecz chorych.

Zarządzenie, które weszło w życie w ub. tygodniu znosi dotychczasową nieograniczoną odpłatność za korzystanie ze sztucznej nerki i wprowadza minimalne stawki (z pewnymi odchyleniami) w wysokości $122 za zabieg w szpitalu i $118 w ośrodkach prywatnych. Nowy program ma na celu zachęcanie do przeprowadzenia kuracji w domu, gdzie koszta są mniejsze i wynoszą przeciętnie $97. Obecnie pacjenci leczący się w domu będą otrzymywać podobny zwrot kosztów, jak korzystający ze szpitali.

W skardze, gdzie pozwanymi są sekretarz zdrowia i usług społecznych Margaret Heckler i prokurator generalny William French Smith, powodowie domagają się od federalnego Sądu Okręgowego nakazu wstrzymującego wprowadzenie w życie nowych przepisów. Skarga powołuje się na to, że dotychczasowe przepisy przewidywały zwrot kosztów w 80% dla ośrodków prywatnych i $154 dla szpitali i więcej w przypadku wyższych kosztów.

Przewodniczący stowarzyszenia pacjentów chorób nerkowych John Newmann uważa, że wprowadzone w życie zarządzenie może doprowadzić do pozbawienia niektórych chorych opieki, a innych zmusi do zgodzenia się na pomoc lekarską gorszej jakości. Dr Richard Freeman przewodniczący związku lekarzy (The Renal) wyraził obawę, że szpitale mogą odmawiać pomocy niektórym pacjentom lub zmniejszać personel, co odbije się niekorzystnie na pacjentach.

Więcej Kobiet w Wyborach

Washington (ST) — Przywódcy republikańscy, którzy liczą na ponowny wybór Ronalda Reagana na urząd prezydencki są ostatnio zaniepokojeni zwiększoną aktywnością polityczną kobiet, głównie w południowych stanach kraju. Krytyczne nastawienie pań wobec obecnej administracji może odebrać prezydentowi zwycięstwo w 9 stanach Południa, które poprzednio udzieliły mu zdecydowanego poparcia.

Nie Będzie Interwencji Francuskiej

(ST) W niedzielę władze francuskie wykluczyły możliwość bezpośredniej interwencji zbrojnej w Czadzie — będącej byłą kolonią tego kraju. Minister Obrony Francji Charles Hernu oświadczył, że "Francja dostarczy rządowi Czadu pomoc zgodnie z układem z 1976 roku," który dotyczy jedynie wojskowej pomocy logistycznej tzn. bez bezpośredniego udziału oddziałów zbrojnych.

Jak podawaliśmy poprzednio prez. Czadu Hissene Habre kierował pod adresem Francji apele o dostarczenie wsparcia lotniczego dla oddziałów prowadzących walkę z rebeliantami otrzymującymi pomoc z Libii.

W Paryżu przedstawiciel ambasady Czadu oświadczył, że siły rządowe zestrzeliły samolot libijski oraz ujęły jego pilota. Uprzednio Stany Zjednoczone i Francja dostarczyły siłom rządowym ręczne wyrzutnie rakietowych pocisków przeciwlotniczych.

Obecnie największe skoncentrowanie wojsk nastąpiło w mieście — oazie Faya Largeau — położonym na północy kraju. Miasto to zostało odbite z rąk rebeliantów, jednakże silne ich oddziały nadal znajdują się w tej okolicy. Źródła podają, iż rebelianci wspierani są przez kolumnę czołgów produkcji sowieckiej.

W Washingtonie sekretarz stanu George Shultz oświadczył, że otrzymał doniesienia stwierdzające, iż po stronie rebeliantów walczą w Czadzie oddziały libijskie.

Tymczasem w Gabonie we francuskiej bazie u wybrzeży Atlantyku zanotowano aktywaność francuskich samolotów transportowych. Doniesienia mówią, że wystartowały z bazy 4 francuskie myśliwce typu "jaguar." Rzecznik władz wojskowych oświadczył, że samoloty te odbywają okresowe loty ćwiczebne."

Wojska rządowe Czadu wspierane są przez 1,750 żołnierzy Zairu oraz myśliwce zairskich sił powietrznych. Stany Zjednoczone wysłały w te rejony także dwa samoloty zwiadowcze typu AWACS.

Prezydent Podpisał Ustawę

Washington (UPI) — Prezydent Reagan podpisał w piątek projekt ustawy, na mocy której dywidendy oraz stopa procentowa kont bankowych nie będą podlegać opodatkowaniu. Decyzja o wprowadzeniu takich podatków została zatem odwołana, zanim weszła w życie. Projekt ustawy został przyjęty przez obie izby Kongresu, toteż z chwilą złożenia pod nim pod podpisu Prezydenta automatycznie nabrał mocy prawnej.

PLO Wznowiła Rozmowy

Tunis (NYT) — W Tunisie wznowione zostały rozmowy przywódców Organizacji Wyzwolenia Palestyny na temat rozłamu w szeregach tej organizacji.

Centralna Rada PLO podejmie w rozmowach sprawę wydalenia Yassera Arafata z Syrii po opublikowaniu przez niego oskarżeń o popieranie oddziałów rebelianckich przez wojska syryjskie.

Do Czasu Wyborów w Salwadorze

Pierwsze Oddziały Wojsk Przybędą Do Hondurasu Pod Koniec Tygodnia

Tegucigalpa, Honduras (CT, ST) — Przedstawiciel amerykańskiego dowództwa wojskowego poinformował, że połączone manewry wojsk Stanów Zjednoczonych i Hondurasu zostaną przedłużone o 2 miesiące, czyli do marca przyszłego roku. Tym samym zostanie zapewniona obecność jednostek USA w rejonie Ameryki Centralnej w okresie wyborów w Salwadorze.

W ćwiczeniach odbywających się na morzu weźmie również udział pewna ilość jednostek patrolowych Salwadoru, toteż w razie, gdyby zostały one zaatakowane mogą liczyć na bezpośrednią interwencję ze strony Stanów Zjednoczonych. Zródła wojskowe podkreślają jednak, że prawdobieństwo wystąpienia takie konieczności wydaje się obecnie minimalne.

Przedstawiciele administracji prezydenta Reagana powtórnie podkreślili, że manewry nie powinny być interpretowane jako akcja przygotowawcza Stanów Zjednoczonych do rozpoczęcia działań wojennych. Jedyną przyczyna ich organizowania jest chęć zademonstrowania solidarności oraz poparcia USA dla zaprzy-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Kryzys Lotnictwa Zimbabwe

Harare, Zimbabwe — Jeszcze rok temu siły powietrzne Zimbabwe były elitarnym białym bastionem — pisze korespondent "New York Times" — na którym rządy czarnej większości wywarły bardzo niewielkie zmiany. Jednakże zakończyło się to z powodu eksplozji w bazie Thornhill, która 25 listopada 1975 roku zniszczyła 13 samolotów bojowych posiadanych przez siły powietrzne Zimbabwe.

Od tego czasu nastąpiły dalekoidące zmiany. 6 oficerów lotnictwa zostało postawionych w stan oskarżenia za udzielenie pomocy w przedostaniu się na teren bazy sabotażystom południowoafrykańskim. Ich proces zakończył się w ubiegłym tygodniu i obecnie pod koniec miesiąca oczekiwane jest ogłoszenie wyroków.

Niedawno mianowano także nowego dowódcę sił powietrznych tego kraju — został nim oficer pakistański 50-letni wicemarszałek lotnictwa Azim Daupota, jego zastępcą wyznaczono natomiast gen. Josiaha Tungamirai — byłego dowódcę czarnej partyzantki.

Siły lotnicze zostały także osłabione z powodu wystąpienia ze służby wielu białych oficerów zarówno spośród pilotów, jak i personelu technicznego. Wielu z nich przeniosło się do Afryki Południowej. Lotnictwo wojskowe Zimbabwe ma obecnie mniej wykwalifikowanych pilotów niż maszyn zdolnych do latania.

Trzęsienie Ziemi w Rejonie Tokio

Tokio (UPI) — W rejonie Tokio nastąpiło dziś nad ranem trzęsienie ziemi. Osuwające się wskutek trzęsienia lawiny ziemi, spowodowały uszkodzenia dowów, zakłócenia w komunikacji kolejowej; jedna osoba zginęła, a co najmniej 28 doznało obrażeń.

Nasilenie trzęsienia zanotowano na podziałce Richtera na 5.8. Wskutek trzęsienia nastąpiły także przerwy w dostawie enegrii elektrycznej. 844,000 domów w Tokio, Kanagawa, Yamanashi i Shizouka, pozostało bez dopływu prądu.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Sierpień: 1, 6, 15, 31 — Powstanie Warszawskie — Wymarsz Kadrowej—Cud Nad Wisłą— Powstanie "Solidarności"

* * *

Sierpień w dziejach Polski jest miesiącem pełnym wydarzeń dziejowych o decydującym znaczeniu dla losów Polski, jakby zwrotnych punktów naszej historii.

Kilka dat w tytule — spośród wielu innych — najlepiej o tym mówi. Mówi bowiem o naszym umiłowaniu Wolności, Narodu i Godności Człowieka. I że za te wartości Polak gotów jest ponieść największe ofiary.

Przytoczone fakty wykazują głębię myśli i zdolności tych, którzy kierowali przebiegiem wydarzeń, świadczą o ich poczuciu pełnej odpowiedzialności i zgodności z dążeniem Narodu. Dlatego też mobilizowały one cały Naród w duchu miłości Kraju zdolnego do poniesienia największych ofiar, by następne pokolenia mogły oddychać Wolnością.

To stawało się siłą Narodu. Swiatu zaś pokazywały drogę do pokoju i ładu, ale ten rzadko z tych rad korzystał.

Tą drogę jednó pokolenie przekazywano następnemu najwyższe ideały narodowe i wartości polskiej kultury. W wypadku nawet przegranej, wartości te znajdywały zacisze w polskiej rodzinie i czekały tylko chwili, kiedy znów będą mogły rozwijać się szeroko.

Dziś znów siły moralne, które "Solidarność" rzuciła na szalę walki o Wolność Narodu i Godność Człowieka muszą zejść w ukrycie i czekać chwili, kiedy znów zajaśnieją w życiu Narodu.

Wyprawa — Obóz Wędrowny

Wskrzeszając tradycje pierwszych lat pracy — odnowionej w 1949 r. — rano w sobotę 6 sierpnia br. wyruszy obóz wędrowny poprzez północnowschodnie Stany — zatrzymując się na Zlocie Skautów węgierskich, a następnie poprzez południ. prowincje Kanady — m.in. harcerskie Kaszuby — gdzie w 1976 r. odbył się II Swiatowy Zlot Harcerstwa — aż do Algonquin Park — na wyprawę "canoe" — i stamtąd z powrotem do Chicago.

Smiała ta wyprawa prócz sportowego zadowolenia i zwycięskiego pokonania trudów tego rodzaju harcerskiego obozowania, doświadczenia i wyrobienia harcerskiego, da też okazję wszystkim: młodzieży i instruktorom — biorącym udział w wyprawie — do dojrzewania osobowości, brania odpowiedzialności nie tylko za siebie za swą postawę harcerską, ale i za całą grupę — za godne reprezentowanie chicagoskiego Harcerstwa i Polski. Pamiętajmy — "jak nas widzą, tak nas piszą".

Kierownictwu pełnemu ambitnych planów "ruszenia z posad bryły świata" — i zapalonej młodzieży życzymy pełnego powodzenia, zadowolenia i podstaw do dumy z udanej wyprawy.

Niech Was prowadzi Bóg! Niech Wam towarzyszy mocne Czuwaj! Harcerskiej Rodziny w Chicago.

Drugi Tydzień Na Kolonii

Na terenie Ośrodka Harcerskiego w Wisconsin zapanowała cisza. Odjechali już rodzice, braciszkowie i siostrzyczki — pozostały tylko zuchy i dziewczynki i harcerki z komendą. Udane ognisko i popisowy kominek były już częścią przeszłości. W wielkim podnieceniem i zaciekawieniem oczekiwano drugiego tygodnia, zabawy i śpiewu.

We wtorek zuchy wybrały się autobusem Hufców Detroit na wycieczkę nad jezioro Antoine w Północnym Michigan — niedaleko Iron Mountain, gdzie przez połowę dnia "chlustały" się w wodzie, a po południu odwiedziły farmę państwa Mazurów.

Tam zuchy z zaciekawieniem przypatrywały się codziennym czynnościom wykonywanym na farmie, a niektóre nawet marzyły o jeździe na źrebaku. Następnego dnia marzenia się spełniły — zuchy miały okazję jeździć na koniach. Małe "Kowbojki" miały wielką "radochę", a odwagi im nigdy nie zabrakło".

Niestety — w błyskawicznym tempie zbliżała się sobota — czas aby opuścić nasze leśne domki, leśnych przyjaciół i powrócić do stęsknionych rodziców.

Zuchy z wielkim smutkiem odjechały w sobotę rano. Do widzenia kolonio, do miłego zobaczenia w następnym roku.

Dorota Kupka-Irska — drużynowa zuchów

Kierowniczka Kolonii Zuchów Chłopców Ma Głos

Najliczniejsza w ostatnich latach kolonia — licząca ponad 64 zuchów — stworzyła różnorodne okazje do pomocy, dobrych uczynków itp. ze strony rodziców i przyjaciół.

Kierowniczka kolonii serdecznie dziękuje najpierw paniom dr. J. Dziok i dr. E. Grochowskiej za bezinteresowne badania zuchów i harcerzy pomagających na kolonii. Obie Panie — lekarki służyły pomocą telefoniczną utrzymując stały kontakt z sanitariuszką druhną Krystyną Barczyk, która w tym roku miała wyjątkowe "szczęście" do chorych.

Pp. Bruno i Annie Makowskim (Logan Bakery) za ciasta i chleby — serdeczne dzięki! Nadmienić tu musimy, że p. Makowscy szukają każdej okazji, ażeby Harcerstwu pomóc.

Najserdeczniejsze uznanie i podziękowanie należy się Paniom, które zajęły się gospodarstwem kolonijnym (a podczas weekendu rozszerzając również na wszystkich wizytujących) z p. St. Jankiewicz na czele. Przez całe 2 tygodnie pomagały panie: J. Łysz, H. Cegielska i H. Tyszko. Przez tydzień czasu pracowały panie: L. Perdziak, L. Więcek, H. Kupsik. Również cały tydzień poświęcili swoich wakacji pp. Romańscy.

Z pomocą w czasie wielkiego "najazdu" rodziców — zakończenie środkowego tygodnia — pośpieszyły panie: Pawlikowska i Olender.

Harcerska żyłka odezwała się u druhny Doroty Kordalewski — John i jej brata J. Mikruta, kiedy zabrali się do zaprowadzenia wzorowego porządku w jadalni i "okolicy", wyręczając w ten sposób panie z gospodarstwa kolonijnego.

Zuchy i harcerze długo będą pamiętali słodki podarunek — lody od p. B. Uzarowicz

Wszystkim paniom, a również i panom, którzy w jakikolwiek sposób okazali swą pomoc na kolonii Kierownictwo raz jeszcze serdecznie dziękuje.

Apel Do Wieśniaków Nikaragui

Mangaua, Nikaragua (UPI) — Przywódca rebeliantów zwalczających Sandanistów, zwrócił się z apelem skierowanym do wieśniaków, nawołując ich do udziału w walce przeciw reżymowi. **Eden Pastora zasugerował, by wieśniacy zwalczali władze reżymowe, posługując się jadowitymi żmijami oraz podkładaniem gwoździ — w "wojnie podjazdowej".**

Apel Pastory ogłoszony został w czwatek przez podziemne radio "Voz de Sandino", występujące w imieniu rebelianckiej organizacji Demokratyczny Związek Republikański. Pastora oświadczył, że prowadzenie wojny konwencjonalnej jest niemożliwe, albowiem reżym Sandanistów dysponuje arsenałem broni zapewnionym przez Sowiety.

Przywódca rebeliantów sugeruje, aby **stosować wojnę podjazdową, przygotowując wszelkiego rodzaju pułapki i zasadzki wymierzone przeciw żołnierzom rządowym.**

Pastora, znany również jako "Commander Zero", był jednym z czołowych przywódców ruchu Sandanista i przyczynił się w dużym stopniu do obalenia w 1979 r. dyktatora Anastasio Somozy. Po objęciu władzy przez Sandanistów, pełnił on przez jakiś czas stanowisko wiceministra obrony.

Po tym jak ruch rewolucyjny przesunął się bardziej na lewo, zerwał on z reżymem i podjął na własną skalę wojnę rebeliancką przeciw Sandanistom. Bazy jego mieszczą się na terenie Kostaryki.

Wyższe Opłaty Za Telefony

Washington (ST) — Federalna Komisja d/s Komunikacji zatwierdziła w środę propozycję zwiększenia miesięcznych opłat za telefony, o $2 w przypadku osób prywatnych oraz o $6 w przypadku instytucji. Podwyżka wejdzie w życie z dniem 1 stycznia przyszłego roku.

Decyzja Komisji podjęta została stosunkiem głosów 4-0. Konieczność zwiększenia opłat podyktowana była prowadzonym od pewnego czasu współzawodnictwem pomiędzy różnymi kompaniami telefonicznymi, które doprowadziły do sztucznego zaniżenia opłat za rozmowy długodystansowe.

Odszkodowanie Za Wybite Zęby

West Palm Beach, Fla. (NYT) — Uczeń 6-tej klasy szkoły podstawowej w Palm Beach na Florydzie otrzymał odszkodowanie wysokości $37,500 za dwa zęby, wybite mu przez szkolnego kolegę. Zdaniem sądu odpowiedzialność za to przykre wydarzenie ponosi szkoła, której kierownictwo nie dopilnowało, aby dzieci zajmowały się nauką, a nie bijatyką.

ADWOKAT
JONAH ROSENBERG
685-1515
3114 N. Milwaukee Ave.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA
Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.
- Rozwody
- Uszkodzenia Cielesne
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoń 7 dni w tygodniu. 24-godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.
726-3753

TYLKO PRZEZ BIURO PODRÓŻY
POLAMER
ZAŁATWISZ SZYBKO I BEZ KŁOPOTU:

- Bilety lotnicze i morskie na wszystkie linie krajowe i zagraniczne i wszystkie możliwe połączenia
- Najtańsze czarterowe połączenia z Polską
- Wyjazdy indywidualne do najbardziej atrakcyjnych miejsc turystycznych nie tylko w USA
- Wszystkie sprawy paszportowe, konsularne, zaproszenia, tłumaczenia dokumentów potwierdzone notarialne
- Szczegółowe informacje we wszystkich biurach POLAMER'u

Gwarancja Naszej Działalności jest Nasza Przynależność do Międzynarodowego Stowarzyszenia Transportu Osobowego i Towarowego
IATA

★★★★
TYLKO W POLAMERZE
Samochody z Importu i Produkcji Krajowej
DIESEL I BENZ
WARTBURG 353 DELUX (4 drzwi) $2,500
OPEL ASCONA, RENAULT GT 18 DIESEL, MAZDA 1300,
TRABANT 601 LIMUZYNA
Oraz
FIAT 125p — FIAT 126p — POLONEZ

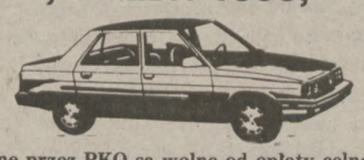

UWAGA: Przypominamy naszym klientom, że tylko samochody wysłane przez PKO są wolne od opłaty celnej i wszelkich podatków. Inne tzw. międzynarodowe firmy reklamujące dostawę samochodów do Polski nie uprzedzają o tych wysokich opłatach celnych i dużych podatkach, co powoduje nieopłacalność tego typu transakcji!

★★★★★
WELURY
PRZEZ POLAMER
Bogaty wybór kolorów — bardzo poszukiwane w Polsce!
Znakomicie nadające się na suknie wizytowe, podomki, piżamy, koszule nocne, narzuty na łóżka, itp.

CENY PONIŻEJ HURTOWYCH W USA
Przykładowo:
3-metrowy kupon (tj. 3.30 yarda) razem z dostawą do odbiorcy ..... TYLKO $11.50
2, 3-metrowe kupony już ..... TYLKO $18.50
(Dla porównania w USA 3.30 yarda kosztuje $20.00 plus podatek $1.20)
Welury tzw. obiciowe na tapicerkę meblową i samochodową ..... $5.50 ZA METR

Dostawa do Odbiorcy Tylko 10 do 14 Dni!
Próbki Materiałów do Obejrzenia we Wszystkich Biurach POLAMERU
☆ ☆ ☆ ☆
SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE ORAZ KATALOGI WE WSZYSTKICH BIURACH POLAMERU
3094 N. MILWAUKEE AVE., Tel.: 685-8222
1113 N. ASHLAND AVE., Tel.: 342-9851
4425 S. ARCHER AVE., Tel.: 523-2008
5508 W. BELMONT AVE., Tel.: 794-0200

SERGIUSZ PIASECKI

SPOJRZĘ JA W OKNO

17

Olek przyszedł gdy zapadł zmierzch. Patrzył ponuro i nieufnie. Paulinka od progu przyjęła go radosnym: „No nareszcie!". Podbiegła do Barana i objęła go ramionami za szyję. Spostrzegła że Baran bardzo zimno do tego się odniósł.

— Olusiu, mój miły! Czemu ty taki?

— Dobrze wiesz czemu...

— Olusiu — Paulinka złożyła ręce — przysięgam ci, że nigdy w życiu z tamtym draniem się nie zobaczę... Ty wiesz, Olku: ja go tak nienawidzę! Tak nienawidzę! Boże! Udusiłabym go własnymi rękami... A ty mi nie wierzysz!

W głosie i w spojrzeniu Paulinki było tyle szczerości i brzmiała tak niekłamana nienawiść dla fryzjera, że Olek uwierzył. Przez chwilę jeszcze milczał, potem rzekł powoli:

— No dobrze... Ja o tamtym zapomnę... Niech już tak będzie jak było...

Paulinka rzuciła się na szyję Olkowi.

Baran nigdy jeszcze nie widział Paulinki tak pięknej i ujmującej. Po prostu promieniowała z niej radość i werwa. Przy kolacji nalewała Olkowi kieliszki i sama piła, wesoło się śmiejąc... Oboje ani słówkiem nie wspominali o tamtym zajściu.

Pierwszy raz od dwóch tygodni Baran położył się spać w czystym pachnącym świeżą bielizną łóżku. A niedługo potem Paulinka wesoła, nieco podchmielona, wślizgnęła się do jego łóżka.

— Wiesz, ja sama tak się bałam... I było mi bez ciebie tak smutno... Olusiu, mój kochany!

Po raz pierwszy w życiu Oluś poczuł się naprawdę szczęśliwy. W duszy jego jeszcze snuły się jakieś cienie, lecz i one wnet znikły, od namiętnych, tym razem przez samą Paulinkę szczodrze darzonych, pieszczot.

V.

JAŚ I SZTUKI PIĘKNE

Od pewnego czasu Jaś dorywczo „chodził po dolinie". Pracował z Tośką Sroką, Kulomiotem i ze Swobodą. Kulomiot był najsprytniejszym doliniarzem miasta. Swoboda też dobrze pracował, lecz nie miał tego „gliku", co Kulomiot. Przezwisko swoje Kulomiot otrzymał ze względu na dziwny sposób mówienia. Gadał prędko, niewyraźnie i czasem trudno go było zrozumieć. W Warszawie nazywano go Sieczkarnia. Tosia Sroka, chociaż była samodzielną złodziejką, pracując z kompanami dawała im pierwszeństwo w robocie. Przy wspólnej pracy występowała, jako „tucerka" (*) albo „robiła ściankę" (**). Jaś pracował na razie również, jako „tucer", lecz od czasu do czasu próbował swych zdolności w dolinie. Kilka razy zrobił „zakupy" z „oczka" i „wierzchówki" (***).

Jaś podziwiał wspaniałą zdolność Kulomiota, który niezawodnie „kupował" najgrubsze „skóry", z najdalej ukrytych kieszeni. Kieszonkowiec nie obawiał się nigdy, że ofiara może spostrzec jego zabiegi. Natomiast uważa za niebezpiecznych przechodniów i dlatego była potrzebna „ścianka". Parę razy się zdarzyło, że obrabiali frajera w ruchu, działając we czwórkę. Niektóre roboty były bardzo skomplikowane. Trzeba było rozpinać palto, marynarkę, nawet kamizelkę. Kulomiot nie lubił operowania żyletką do wycinania. Uważał, że wszystkiego można dokonać palcami.

Zazwyczaj kieszonkowcy, szczególnie rosyjscy, pracują, osłaniając swe ruchy szalikiem, gazetą, książką lub obrazkiem, stąd rosyjska nazwa doliniarza: szyrmarz, od szyrma = parawan, osłona.

Najłatwiej „uprawiać dolinę" w tłoku. Jeśli sposobności takiej nie było, robiono umiejętnie sztuczny tłok, przez zahamowanie drogi, przepraszanie z lewa, wówczas gdy wspólnik ocierał się o ofiarę z prawa i odchodził z portfelem. W tym Tośka Sroka była bezkonkurencyjna. Umiała nie tylko zatamować frajerowi drogę, lecz i zaczepić się o niego tak gruntownie, że trudno było się wywikłać. Dokonywała tego kokardkami u mufki (jej szyrma), sznurami na rękawach, haczykiem u palta... Zwykle wdzięcznie przepraszała, z pięknie udanym zażenowaniem i czasem wyswobadzając się z jednego zahaczenia, powodowała następne — jeśli to było potrzebne! Kulomiot bardzo lubi pracować ze Sroką. Mawiał...

— Z Tośką, o-o-o! Ja z fra...a...je...je...ra...ra... ra... i krawat zdej — mę ta...ta...tak!

Swoboda dość często stosował przypalanie papierosa. Czasem brał torebkę gipsu lub mąki i niosąc zaczepiał za ofiarę, wysypując zawartość. Potem usilnie przepraszał i pomagał oczyszczać zabrudzone ubranie. I przy tym dokonywał roboty.

Metody i tricki doliniarzy były bardzo pomysłowe. Np. szpilki z krawatów wyciągano pętelką z cienkiego drutu, umocowaną u brzegu kapelusza lub przy końcu laseczki albo parasola. Pewnego razu Jaś do łez się uśmiał, widząc, jak Swoboda „wziął" chama „na wuja". Był to miasteczkowy handlarz bydła, który spieniężył partię świń, czy krów i wsadził grubo wyładowaną „skórę" głęboko do kieszeni kamizelki, pod marynarkę. Robili go we trzech: Jaś, Sroka i Swoboda. Jaś, idąc z tyłu, uderzył go dłonią po ramieniu.

— Przepraszam pana...

Handlarz odwrócił głowę w lewo, idąc nieco wolniej. Wtem Tośka Sroka szła naprzeciw, otarła się o handlarza i rozpięła mu marynarkę i górny guzik kamizelki.

— Gdzie jest ulica Dołgobrodzka? — spytał Jaś.

---

* Tucer — naganiacz kieszonkowca.
** Osłaniała kradnącego.
*** Zewnętrzne kieszenie.

O Dodatkowe Kredyty z Języka Polskiego

Na wniosek wiceprezesa K.P.A. Kazimierza Łukomskiego, Dyrekcja Wydziału na Stan Illinois K.P.A. na posiedzeniu w dniu 1 sierpnia r.b. jednogłośnie uchwaliła rezolucję, popierającą "House Bill 782."

Uchwalony w zeszłym roku "House Bill 782" nie został bowiem przez Gubernatora podpisany. Wniesiony ponownie 22 marca 1983 r. na Zgromadzeniu Legislatury Stanowej przez reprezentanta Myrona Kulasa w Izbie, a senatora LeRoy Lemke w Senacie znów został uchwalony i znów czeka, by stać się prawem na podpis Gubernatora. Ustawa ta w tłumaczeniu na język polski brzmi, jak następuje:'

"Należy poprawić Regulamin Szkolny przez dodanie paragrafu, żądającego, by Stanowa Rada Edukacyjna akredytowała szkoły etniczne w zakresie nauki języka obcego, o ile szkoły te odpowiadają minimalnemu poziomowi, ustanowionemu przez Radę i jeżeli takie szkoły poproszo o akredytację. Należy wymagać od miejscowych rad szkolnych uznania kredytów na poziomie szkoły średniej studentom szkół średnich, którzy uczyli się obcego języka w akredytowanej szkole etnicznej. Szkołą etniczną jest prywatna szkoła, nauczająca nie w pełnym wymiarze godzin, pozo innymi przedmiotami, języka danej grupy etnicznej."

W tym stanie rzeczy Dyrekcja Wydziału K.P.A. uchwaliła rezolucję napisaną i wniesioną przez wiceprezesa Kongresu K. Łukomskiego. Podajemy ją w języku angielskim.

Resolution

In Suport of H.B. 782

The Board of Directors of the Illinois Division of the Polish American Congress at its meeting on August 1, 1983, resolves to strongly urge Hon. James Thompson, Governor of the State of Illinois to sign House Resolution 782, which amends the School Code to require the State Board of Education to accredit ethnic schools for the purpose of teaching of foreign languages, and to require local school boards to give high school credits to high school students who have learned a foreign language at such accredited ethnic schools.

In the context of the United States global interests foreign language skills constitute valuable national assets, which are not fully developed within the country's formal educational systems. Ethnic schools can fill this gap provided they are accorded proper recognition.

Furthermore, teaching young Americans languages, history and traditions of the countries of origins of their parents widens their interests and horizons, thus contributing significantly to the enrichment of America's pluralistic cultural development.

H.B. 782 represents an important legislation which gives proper recognition to the value of community ethnic schools in the overall educational system of our country. As such it should be signed into law.

Polish American Congress
Illinois Division

Reprezentantowi Myronowi Kulas i senatorowi LeRoy Lemke należy się specjalne podziękowanie za tak uporczywe dążenie do przeprowadzenia tej specjalnie dla grup etnicznych ważnej ustawy. W wypadku podpisania H.B. 782 przywatne szkoły polskie powinny w interesie uczącej się młodzieży natychmiast wystąpić o akredytacje, by stworzyć warunki prawne, do zaliczania przez naszą polską młodzież kredytów na poziomie szkół średnich za obcy język studiowany w polskich szkołach etnicznych.

S. L.

Poszukują Rodziny

Jerzy Skorupski, — zamieszkały 19—400 Olecko, ul. Orzeszkowej 28, woj. Suwałki, poszukuje rodziny swoich wujków, którzy wyemigrowali do Chicago i Detroit przed pierwszą wojną światową. Wujowie ci nazywali się, dwaj Skorupscy (imiona nieznane) synowie Wojciecha i Franciszki, urodzeni we wsi Wasilówka, gromada Raczki, powiat Suwałki, oraz Kłoczko (imię również nieznane) syn Marcina i Marii urodzony też we wsi Wasilówka, gromada Raczki, powiat Suwałki.

★ ★ ★

Stanisława Latko przebywająca obecnie jako uchodźca w Austrii poszukuje swojej rodziny. Są to wujkowie Józef Papierz oraz Antoni Kasperczyk i ciocia Jadwiga Kasperczyk. Wszelkie dane na ten temat prosimy kierować na adres: Stanisława Latko, Heiligenstadterstrasse 10 m. 31, Wien 1190, Austria.

Makabryczne Znalezisko

Pod takim tytułem "Życie Warszawy" zamieściło notatkę następującej treści:

"Trudno nam było uwierzyć w sygnał, jaki przekazał nam jeden z Czytelników. Otóż poinformował nas, że na tyłach Cmentarza Powązkowskiego (Komunalnego), w pobliżu wysypiska na śmieci, na górkach piasku, leżą ludzkie kości. Pojechaliśmy na miejsce wraz z naszym informatorem. Rzeczywiście na wskazanym miejscu leżą ludzkie szczątki.

Nie wiemy, czym ten karygodny fakt wytłumaczyć: głupotą, lenistwem czy też lekceważeniem obowiązków pracowników cmentarza. Mamy nadzieję, że Zarząd Cmentarza nam to wyjaśni".

A tymczasem kości leżą tam dalej.

Kursy Języka Angielskiego

Instytut Językowy przy National College of Education prowadzi kursy języka angielskiego na wszystkich poziomach. Wykładają wykwalifikowani instruktorzy, którzy zwracają szczególną uwagę na indywidualne potrzeby studentów.

Dla tych, którzy ukończą serię kursów językowych, przewidziane są specjalne zaświadczenia o zdobyciu umiejętności porozumiewania się w języku angielskim — dyplomy znajomości jęz. angielskiego jako jęz. obcego.

Dla zainteresowanych prowadzone są też kursy przysposobienia zawodowego. W zależności od potrzeb materialnych studentów, administracja uczelni chętnie pomoże w zdobyciu stypendium na naukę.

Na nowe kursy języka angielskiego można się będzie zapisać w budynku Kolegium przy 18 S. Michigan, 10 sierpnia od godz. 10 rano i 11 sierpnia od godz. 5 po poł.

W sprawie dodatkowych informacji można telefonować do Laury Ashby lub Bogdana Pakuszta na nr. 621-9682 lub 621-9684.

ADWOKAT
D. GILNA
- Rozwody
- Odszkodowania
- Uszkodzenia Cielesne
- Sprawy Kryminalne
- Sprawy Imigracyjne
- Kupno-Sprzedaż Interesów

286-7169
5324 W. Lawrence Ave.
MÓWIMY PO POLSKU

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
Doświadczony Lekarz Ginekolog
Oraz Asystentki
MOWIĄ PO POLSKU!!
Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży.
Porady i Próby Moczu
Na Ciążę Bezpłatne
Dzwonić: 772-7726
Pytać o Panią Marię
Wypełniamy Formy Ubezpieczeniowe
Na Zwrot Kosztów Zabiegów i Badań
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

Mówiący Po Polsku
ADWOKAT
MAREK A.
JASZCZUK
- Rozwody w USA i w Polsce
- Sprawy Emigracyjne
- Wypadki i Przekroczenia Drogowe
- Sprawy Kryminalne
- Wypadki Przy Pracy
- Sprzedaż-Kupno Domów

252-5477
2956 N. Milwaukee Ave.
Pokój 205 A
Róg Milwaukee i Central Park

COUPON
WYCZYSZCZONY SAMOCHOD JEŻDZI LEPIEJ
$25.00 OFF
WITH THIS AD
The Car Cleaners
6106 W. Irving Park **283-1945**
Wykonujemy: Woskowanie i polerowanie karoserii, kompletne czyszczenia wnętrza i bagażnika. Czyszczenie silnika. Oferta ważna do 8 sierpnia 1983 r. Masz zamiar sprzedać swój samochód? Czysty samochód sprzedasz lepiej!
COUPON

WASHINGTON — Spotkanie Nhanny Hiel, sieroty wietnamskiej, znanej Amerykanom ze zdjęcia, kiedy była jeszcze dwuletnim dzieckiem (zdjęcie niedożywionego dziecka w małym pudełku papierowym) z prezydentem Ronaldem Reaganem (UPI)

Polonia Odpowiedziała Sercem Na Apel

Zapewniając Powodzenie Jubileuszowi 75-lecia Dziennika Związkowego

Polonia chicagoska, ofiarna jak zawsze, odpowiedziała sercem na apel o poparcie bankietu i specjalnego wydania "Dziennika Związkowego", z okazji 75-lecia istnienia, jedynego w Chicago pisma codziennego wydawanego w języku polskim.

"Za serce, płaci się sercem" — powiada polskie przysłowie.

Dziennik Związkowy od 75-ciu lat był łącznikiem dla całej Polonii Amerykańskiej, pisząc o troskach i radościach naszych rodaków, wskazując drogę, którą kroczyć powinniśmy dla osiągnięcia zamierzonego celu. Pouczał, pocieszał, smucił i radował się gdy następowały w naszym codziennym życiu przełomowe chwile i wydarzenia.

Polonia doceniając ten wkład w nasze codzienne życie, mimo licznych ostatnio imprez, które nadwyrężyły nasz budżet, odpwiedziała sercem wypełniając salę bankietową Przybyły w Niles, w piątek, 10 czerwca. Jak zwykle, nasi Kochani Górale ze Związku Podhalan, pierwsi odpowiedzieli na apel zakupując 57 biletów na bankiet w cenie $35 od osoby. Zarządca Pism Związkowych dr. Edward Różański znalazł się na drugim miejscu w sprzedaży 50 biletów, a na trzecim miejscu Tow. Giewont gr. ZNP w zakupie 20 biletów.

Rezultat

Wiceprezeska ZNP i przewodnicząca komitetu jubileuszowego p. Helena Szymanowicz podczas zebrania komitetu we wtorek, 2-go sierpnia, w sali Moskala, z radością oznajmiła, że do kasy Dziennika Związkowego wpłynęło na czysto $20,226.14, z tego $13,726.14 z bankietu i $6,500 z płatnych ogłoszeń do jubileuszowego wydania Dz. Zw. w 4n 10-go czerwca.

Wyrażając swą radość i wdzięczność całej Polonii, jak i całemu komitetowi p. Szymanowicz stwierdziła, że specjalne podziękowanie i wdzięczność należą się Ninie Busse, znanej działaczce z Legionu Młodych Polek, która korzystając ze swych licznych kontaktów jak i dzięki swej niespożytej energii, postarała się o to, że pamiętnik bankietu jubileuszowego posiadał płatnych ogłoszeń na ogólną sumę $7,770, w tym $1,000 od firmy Tesko Welding & Mfg. Co., której właścicielem jest nasz rodak p. Władysław Skonieczny.

Wiceprezeska Szymanowicz dziękowała za poparcie i współpracę wszystkim kupcom, przemysłowcom, profesjonalistów, organizacjom, klubom, towarzystwom i grupom za udział w bankiecie, ogłoszenia w pamiętniku i w specjalnym wydaniu. Podziękowania należą się także wszystkim radiowiczom, którzy nie szczędzili kosztownego czasu na reklamowanie tej imprezy, jak i kierownikowi p. Robertowi Lewandowskiemu.

Dzięki właśnie tak serdecznemu poparciu zapweniono powodzenie imprezy i zdobyto fundusz na dalsze prowadzenie "Dziennika Związkowego".

Jak wiadomo, wydawanie codziennego pisam pociąga za sobą ogromne koszta, które muszą być pokrywane ze sprzedaży pisma i płatnych ogłoszeń. Dlatego też czym więcej czytelników kupuje codziennie "Dziennik Związkowy" i czym więcej i częściej ogłaszają się w tym dzienniku nasi rodacy, tym lepsze są możliwości utrzymania pisma na najwyższym poziomie i zapewnienia mu dalszego istnienia. Bez codziennego własnego pisma, Polonia straciłaby nie tylko najlepszego przyjaciela i łącznika, który zapewnia jej dostęp do najwyższych władz w kraju, ale podnosi równocześnie jej prestiż i zapewnia należne jej prawa i przywileje.

Uwagi

Po zdaniu szczegółowego sprawozdania finansowego z imprezy, p. Szymanowicz powołała do zdania sprawozdań następujących obecnych na zebraniu: — zarządcę Pism Związkowych dr. Edwarda Różańskiego, redaktora naczelnego Jana Krawca, sekretarkę komitetu Helenę Moll, kasjera komitetu Bonawenturę Migała, dyrektora łączności organizacyjnej przy ZNP Edwarda Dziewulskiego, któremu dzielnie pomagała w pracy Krystyna Stankiewicz, komisarza Okr. 13-go ZNP Józefa Sikorę, dyrektora i dyrektorki ZNP: Emila Kolasę, Florentynę Stawiarską i Helenę Orawiec.

Omawiano różne ważne problemy, które trapią "Dziennik", a wśród nich brak odpowiednich sił do pracy w Redakcji, które znałyby stosunki amerykańskie, pracę organizacyjną i życie polonijne, a których zarobki są dużo niższe od zasiłków pracowników unijnych, wysokie koszta przesyłki pocztowej, papieru, atramentu, klisz itd. "Dziennik" dokłada też do wydawania "Zgody", ponieważ poprzedni Sejm, opracowując i zatwierdzając budżet tego wydawnictwa, nie przewidział inflacji.

Wyrażono nadzieję, że następny Sejm we wrześniu w Orlando, Florida, znajdzie środki dla ułatwienia dalszego istnienia "Dziennika".

Miły i pożyteczny ten wieczór zakończono odśpiewaniem piosenki "Jak szybko mijają chwile".

Helena Moll, sekr.

Rada Najwyższa Wyraziła Uznanie . . .

Moskwa (UPI) — Prezydium Rady Najwyższego Związku Sowieckiego wyraziło uznanie dla załogi i pasażerów samolotu sowieckiego TU-134 za "wykazanie odwagi oraz podjęcie właściwej akcji mającej na celu zapobieżenie uprowadzenia samolotu."

Próba porwania miała miejsce w zeszłym miesiącu na pokładzie samolotu lecącego z Moskwy do Talina — stolicy Estonii.

Porywacze grożąc spowodowaniem eksplozji zażądali zmiany kursu i lądowania w jednym z krajów zachodnich. Prasa sowiecka podała, że dzięki reakcji załogi oraz pasażerów porwanie zostało udaremnione. Jeden z porywaczy zginął w wyniku podjętej akcji a drugi został obezwładniony.

Droższa Sowiecka Ropa

Państwowe przedsiębiorstwo importu ropy naftowej w Helsinkach oznajmiło, że Finlandia będzie musiała pałacić wyższe ceny za ropę sprowadzaną z ZSRR. Nie podano oficjalnie, jak duża będzie ta podwyżka, ale dobrze poinformowane źródła sądzą, że wyniesie ona 50 centów amer., na baryłce. Już w maju tego roku podniesiono cenę ropy sowieckiej do 29 dol.

Jednocześnie podano oficjalnie, że Finlandia może importować 8 mln ton nieoczyszczonej ropy sowieckiej.

Komunikat Grupy 3235 ZNP

Zarząd naszej grupy związkowej organizuje 20 sierpnia 83 r. jednodniową wycieczkę do "Greate America". Dla członków grupy bezpłatnie. Pozostali mogą jechać również, ale z małą dopłatą. Po informacje prosimy dzwonić do Jana Krzyżanowskiego, tel. 495-3447.

Ze smutkiem obserwujemy obniżającą się frekwencję na Mszy św. Spotykamy się już siódmy rok i nie możemy dopuścić do zaniechania tych spotkań. Zastanówmy się nad wartościami, które z nich wynosimy i powiedzmy o nich również innym Polakom. Aktualnie Komitet Kaplicy ma problemy finansowe z organizowaniem Mszy św.

Przy naszej grupie istnieje szósty rok sobotnia szkoła polska. Mamy nadzieję, że jak każdego roku, rodzice zapiszą swoje dzieci na zajęcia. Opłata za naukę nie jest wysoka, a korzyści, które wynoszą dzieci z lekcji są bardzo duże. Znajomość drugiego języka jest wartością cenną w tym wypadku cenniejszą, że jest to język polski i że to uczą się go nasze dzieci. Chcielibyśmy, by nasza szkoła podnosiła poziom nauczania. Aktualnie mamy wolny etat kierownika szkoły. Osoby, które chciałyby podjąć tę pracę prosimy o kontakt z opiekunką szkoły z ramienia grupy p. Stanisławą Woźniak — tel. 495-0527.

Musimy powiększyć naz fundusz związkowy. Proponujemy zorganizowanie loterii fantowej jak czyniliśmy to w latach ubiegłych. Organizatorką będzie p. Woźniak. Czekamy na chętnych do pracy.

Zarząd Grupy 3235

Piwo Powodem Kontrowersji z Meksykiem

Mexico City (UPI) — Producenci meksykańscy podwyższyli cenę piwa na rynku krajowym o 40%, obciążając winą za tę podwyżkę Stany Zjednoczone, które ostatnio zwiększyły opłaty celne na piwo importowane z Meksyku. Obecnie po podwyżce cena piwa wynosić będzie od $1.60 do $2.50 za karton (6 jednostek). Dla porównania minimalna płaca dzienna w Meksyku wynosi tylko ok. $4. Piwo jest popularnym napojem w Meksyku masowo konsumowanym na wsi i ta podwyżka ugodzi mocno zwłaszcza w robotników rolnych.

Przedstawiciel kół rządowych USA odrzucił zarzut, że nowa taryfa celna spowodowała zmniejszenie eksportu piwa meksykańskiego do USA co miało spowodować spadek dochdów Meksyku. Wg wyjaśnienia strony amerykańskiej Meksyk utracił przywileje celne z powodu nieprzyznania analogicznych warunków eksporterom amerykańskim na rynku meksykańskim. Kontrowersja w sprawie importu piwa meksykańskiego powstała po raz pierwszy w roku ub., kiedy amerykańscy właściciele browarów skarżyli się wobec władz swego kraju na uprzywilejowany status ekspertów meksykańskich po tym jak Meksyk odmówił ułatwień dla eksportu amerykańskiego.

Eksport piwa ma ważne znaczenie dla producentów meksykańskich, ponieważ potrzebują dewiz na improt chmielu sprowadzanego w całości z zagranicy. Z powodu skąpych rezerw dolarowych w Meksyku, najlepszą drogą ich zdobycia pozostaje eksport.

Dzieci Zamordowały Rodziców

Stuttgart, Niemcy Zachodnie (UPI) — Dwu młodych Amerykanów 17-letni Terence Shultz i jego 14-letni brat Shan zamordowało nożem swoich rodziców po czym zabrawszy pieniądze i samochód wyjechało na wakacje.

Rzecznik prasowy armii amerykańskiej w Niemczech Zachodnich oświadczył, że dwaj bracia byli synami sierżanta Terry Shultza, który pracował w bazie amerykańskiej w Stuttgarcie.

Zostali oni ujęci w jednym z ośrodków wypoczynkowych armii USA. Przyznali się oni do zabójstwa, stwierdzając, że zamierzali w ten sposób zdobyć pieniądze i "żyć bez przeszkód tak długo jak się da".

Po "usunięciu przeszkód", jakie stanowili oboje rodzice, młodzieńcy zawinęli ich ciała w koce oraz brezent i umieścili w piwnicy. Zbrodnia została odkryta, gdy sąsiedzi zaalarmowani silnym odorem rozkładających się ciał wezwali policję.

Wieczór Pożegnalny Dla Ks. J. Szuby, T.J.

Z przykrością przekazujemy całej Polonii informację, że zasłużony kapłan, wzorowy zakonnik, b. redaktor "posłańca Serca Jezusowego" i b. superior Domu Polskich OO. Jezuitów w Chicago, Ojciec Jan Szuba, T.J., wolą swych przełożonych z Rzymu, zostaje przeniesiony z Chicago do Krakowa w Polsce.

Ogranizacje, których ks. J. Szuba w czasie swego 15 letniego pobytu w Chicago był kapelanem, zawiązały Komitet Pożegnania tego wybitnego duszpasterza i złotoustego kaznodziei.

Z uwagi na rozliczne terminy organizacyjne, okres wakacyjny i panujące upały, pożegnanie ks. Szuby odbędzie się przy filiżance kawy w piątek, 26 sierpnia, o godz. 7 wieczorem w ochładzanej sali Centrum Społecznego Polonii, 5844 Milwaukee Ave. (Dom K.P.A. Wydz. Ill. i Samopomocy).

Celem "Pożegnania" będzie podziękowanie ks. J. Szubie za jego trud 15 lat pracy duszpasterskiej na niwie społecznej i narodowej w Chicago, wyrażenie mu uznania za jego wybitne zasługi dla podpisanych organizacji i całej Polonii oraz złożenie mu życzeń szczęśliwej podróży, dobrego zdrowia i dalszych osiągnięć w pracy na Winnicy Pańskiej w Ojczyźnie.

Komitet pragnie, poza podpisanymi organizacjami, innym organizacjom i osobom prywatnym, połączonym więziami przyjaźni, sympatii czy uznania z tą wybitną postacią w życiu Polonii w Chicago — dać możność osobistego spotkania się z ks. Szubą, przed jego odlotem do Polski. Dlatego odbędzie się krótki program, by jak najwięcej czasu pozostawić na kontakty towarzyskie.

Będzie podana kawa, herbata i ciasto. Koszta imprezy pokryje Komitet Pożegnania a wejściowe donacje będą ofiarowane ks. Kapelanowi jako "farewell gift".

Na to otwarte dla wszystkich pożegnanie przy kawie zapraszają:

Chór im. Ignacego Paderewskiego
Oddział Koła B. Żołnierzy AK
Stow. Samopomocy Nowej Emigracji

Pragną Korespondować

Dwaj 14-letni chłopcy — **Piotr Woryma**, zamieszkały Oś. M. Nowotki, 16 c m. 1, 63—500 Ostrzeszów oraz **Przemysław Ogrodowski**, zamieszkały ul. Bolesława Smiałego 5, 63—500 Ostrzeszów — pragną nawiązać korespondencję z rówieśnikami. Interesują się muzyką, zbierają pocztówki i płyty i uczą się języka esperanto. Mogą korespondować w języku polskim, esperanto, rosyjskim, niemieckim i angielskim.

★ ★ ★

Rafał Semik, zamieszkały 103 m. 5 ul. Jedności Narodowej 103 m. 5, **Wrocław 50—301, pragnie nawiązać** korespondencję z rówieśnikami. Rafał ma lat 13 i jest uczniem szóstej klasy. Interesuje się sportem oraz zbiera prospekty motorowe i samochodowe.

★ ★ ★

Jacek Marchewka, u. 1000-lecia 4 m. 149, Dąbrowa Górnieza 41—303, woj. Katowice, pragnie nawiązać korespondencję z młodzieżą. Jego zainteresowania to muzyka rockowa oraz zbieranie znaczków.

★ ★ ★

Ewa Żarczyńska, 45—015 Opole, ul. Rynek 16 B m. 11, ma lat 18 i wszechstronne zainteresowania. Pragnie korespondować z rówieśnikami.

★ ★ ★

Dwie przyjaciółki —**Agnieszka Markowska** i **Beata Poterala**, zamieszkałe u. Szkolna 11, Ludny Bór, 46—053 Chrząstowice, woj. opolskie — pragną nawiązać korespondencję z osobami polskiego pochodzenia w wieku od 17 do 21 lat. Chodzą one do szkoły średniej, mają wszechstronne zainteresowania, lubią zwierzęta, szczególnie psy i konie.

★ ★ ★

Beata Orlińska, zamieszkała 96—502 Sochaczew, ul. Inżynierska 16 woj. Skierniewice, pragnie nawiązać korespondencję z młodzieżą polskiego pochodzenia. Interesuje się muzyką rozrywkową, zbiera plakaty popularnych zespołów muzycznych oraz żurnale mody.

★ ★ ★

14-letni **Wiesław Hadziński**, zamieszkały w Sosnowcu 41—200, ul. Staropogańska 59 m. 113, woj. Katowice, pragnie nawiązać korespondencję z młodzieżą polskiego pochodzenia. Może korespondować w języku polskim i angielskim. Interesuje się historią Stanów Zjednoczonych, muzyką młodzieżową oraz zbiera książki i słowniki do nauki języków obcych.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Kryzys w Meksyku

Dwie przyczyny sprawiają, że Ameryka Środkowa posiada duże znaczenie strategiczne: przecina ją Kanał Panamski łączący Atlantyk z Pacyfikiem, przez nią prowadzą drogi do Meksyku, którego los jest związany z losem Stanów Zjednoczonych, bez względu na to, czy tego pragnie jedna lub druga strona, czy nie, pisze tygodnik sfer przemysłowych "Forbes".

Wietnam jest na drugiej stronie globu, nawet Salwador wydaje się daleko, chociaż jest bliżej od Washingtonu niż Los Angeles, ale gdyby Meksyk ogarnęła anarchia lub wojna domowa, Stany Zjednoczone nie będą mogły pozwolić sobie na obojętne przyglądanie się rozwojowi wydarzeń.

Mimo wojen w których Meksyk stracił prawie połowę swego terytorium na korzyść Stanów Zjednoczonych, amerykańskich interwencji zbrojnych w czasie częstych w przeszłości rewolucji, współzależność obydwu państw wzrasta stale. Zaczynają sobie zdawać z tego sprawę tak Amerykanie jak Meksykanie. Współzależność sprawia, że Amerykanie nie tylko interesują się, lecz także niepokoją sytuacją w Meksyku.

Dał temu wyraz tygodnik "Forbes", który umieścił obszerny artykuł o "stanie" Meksyku obecnie i przeprowadził wywiad z prezydentem Miguel'em de la Madrid, który lepiej niż ktokolwiek inny zna sytuację swego kraju i niebezpieczeństwa jakie mu grożą. Prezydent Meksyku nie ukrywa, że jego kraj przeżywa najcięższy kryzys ekonomiczny od rewolucji zakończonej w 1930 r. Wówczas Meksyk miał zaledwie 16.5 miliona ludności, obecnie ma 75 milionów. W ciągu 53 lat ludność kraju wzrosła przeszło czterokrotnie. Najważniejszym zadaniem każdego rządu w tym okresie było tworzenie nowych warsztatów pracy dla szybko rozradzającej się ludności.

Różne przyczyny, m. in. zbyt ambitne plany inwestycyjne poprzedników, zachęconych odkryciem bogatych źródeł ropy naftowej, oraz zadłużenie za granicą ($80 bilionów) sprawiły, że Meksyk po raz pierwszy w tym wieku przeżywa całkowity zastój ekonomiczny i inflację dochodzącą do 100 procent rocznie. Wydobycie kraju z kryzysu jest zadaniem trudnym, wymagającym ofiar na które ludność w każdym kraju, nie tylko w Meksyku, godzi się niechętnie.

Znaczna część Meksyku jest pustynią lub stepem pustynnym. Rolnictwo, poza względnie niewielkim obszarem w rejonie stolicy i na półwyspie Jukatan, jest możliwe tylko dzięki kosztownemu nawadnianiu. Największą kłodą na drodze rozwoju ekonomicznego, oprócz braku wody na znacznych obszarach, jest przyrost naturalny ludności o którym wspomniał prez. de la Madrid, wynoszący w latach 1960-tych 3.5 proc. rocznie. To tłumaczy napór biedoty meksykańskiej na granicę Stanów Zjednoczonych. Nielegalna imigracja Meksykanów jest stałym źródłem napięć między Washingtonem i Meksykiem. Przyrost naturalny zmniejszył się nieco w ostatnich latach, ale ludność ciągle wzrasta szybciej niż ilość nowych warsztatów pracy.

Mexico City, liczące z przedmieściami 16 milionów ludności, jest ogromnym ciężarem dla gospodarki kraju i finansów państwa. W dzielnicach szałasów brak wody, pracy, żywności, kanalizacji, szkół i mieszkań. Miliony chłopów przybyłych ze wsi wegetuje w prymitywnych warunkach. Stolica stała się "beczką prochu", która każdej chwili może wybuchnąć.

Znawcy Meksyku, poeci i pisarze, stale zwracają uwagę na charakter Meksykanów. Pod zewnętrznym spokojem graniczącym z apatią, biernością i pozornym godzeniem się z losem kipi wulkan gotowy do wybuchu. Przez 50 lat rządów Partii Instytucji Rewolucyjnych Meksyk przeżył okres nieznanej poprzednio stabilizacji i spokoju. Znawcy Meksyku wyrażają jednak obawę, że rządząca elita oderwała się od rzeczywistości meksykańskiej. Zaburzenia w okresie Olimpiady w 1978 r. były wstrząsem i ostrzeżeniem dla polityków. Wojsko przywróciło porządek, ale 200 ludzi zginęło od kul.

Do ciężkiej sytuacji ekonomicznej doszła jeszcze długa posucha, która pozbawiła miliony drobnych rolników niewielkich źródeł dochodu. Opuszczają więc wysuszoną ziemię, powiększają dzielnice szałasów, otaczające wielkie miasta, lub próbują przedostać się do Stanów Zjednoczonych. Połączenie kryzysu ekonomicznego z posuchą w przeszłości zwykle wywoływało rewolty. Obecnie w bliskim sąsiedztwie Meksyku są gniazda zawodowych rewolucjonistów (na Kubie i w Nikaragui), dobrze wyszkolonych, pozbawionych skrupułów, opętanych żądzą władzy i uzbrojonych przez Związek Sowiecki, którzy bezpośrednio z Kuby lub przez Gwatemalę przenikają do Meksyku.

Prez. de la Madrid objął władzę w grudniu ub. roku. Na jego barki spadło trudne zadanie wyprowadzenia kraju z kryzysu, który oddziedziczył po porzednikach. Jego prawdopodobny następca (kadencja prezydenta wynosi 6 lat) min. skarbu Silva Herzog ostrzega, że Meksyk nie uniknie silnych wstrząsów, jeżeli zastój ekonomiczny nie skończy się w 1984 r. Tygodnik "Forbes" opowiada się stanowczo za szybką i na wielką skalę pomocą dla Meksyku. Bez pomocy Meksyk nie wybrnie z ciężkiej sytuacji.

Bieda znacznej części ludności stworzyła "idealne" warunki dla agitatorów komunistycznych. O wiele taniej będzie zrezygnować z procentów i rat pożyczek zaciągniętych przez Meksyk w bankach amerykańskich, oraz podjąć na wielką skalę dostawę żywności, technologii i kapitałów niż "gasić" pożar w kraju z którym mamy długą granicę. Ambasador prez. Reagana w Meksyku John Gavin trafnie scharakteryzował stosunki Stanów Zjednoczonych z Meksykiem: "jest to małżeństwo bez możliwości rozwodu".

William Clark

William Clark przebył długą drogę od zastępcy sekretarza stanu w pierwszym roku rządów prez. Reagana do najważniejszej po Prezydencie osobistości w Białym Domu. Po przybyciu do Washingtonu Clark był długo ulubionym celem dowcipów. Obdarzone bystrą inteligencją ale cyniczne środowiska "towarzyskie" stolicy wyśmiewały się nie tylko z jego cowboyskich butów noszonych wraz z ciemnym ubraniem i krawetem, ale także z braku znajomości spraw międzynarodowych. Nominat na zastępcę sekretarza stanu w czasie przesłuchań przez Komitet Senatu nie mógł podać definicji "detente" i odpowiedzieć na pytanie, co to jest "Trzeci Świat".

Mimo ignorancji w sprawach międzynarodowych Clark wykazał, że umie słuchać i uczy się szybko. Gdy w styczniu 1982 r. zajął miejsce Richarda Allena, przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa w Białym Domu, a więc doradcy Prezydenta do spraw bezpieczeństwa państwa, zdumienie było dość powszechne.

Przez rok Clark był tylko przewodniczącym Rady, słuchał co mają do powiedzenia jej członkowie, rzeczoznawcy Pentagonu, Departamentu Stanu oraz przedstawiciele CIA i uzgodnione przez większość zalecenia przekazywał Prezydentowi. Równocześnie Clark dał się poznań jako zdolny menadżer posiadający talent do zakulisowych operacji. Po roku "uczenia się" zaczął wyciskać swoje piętno na pracy Rady Bezpieczeństwa. Mając każdej chwili dostęp do Prezydenta z którym łączy go nie tylko przyjaźń lecz także pokrewieństwo ideowe, zaczął odsuwać dalej innych doradców z szefem sztabu Białego Domu Jamesem Bakerem włącznie.

Clark radzi Prezydentowi, by był sobą i polegał więcej na swoim "instynkcie konserwatysty" niż na teoriach politycznych i pragmatyźmie, polecanych przez Bakera, pisze tygodnik "Time". Równocześnie Clark popędza powolną biurokrację. Dzięki temu zadania są wykonywane szybciej niż dawniej. Ze wzrostem wpływów Clarka w Białym Domu, jak za poprzedników na tym stanowisku: Kissingera i Brzezińskiego, zmniejsza się wpływ na politykę zagraniczną sekr. stanu Shultza, oraz innych doradców Prezydenta i przywódców republikanów w Kongresie.

Jaskrawym przykładem zaskoczenia wszystkich było wysłanie floty na wody Ameryki Środkowej i zarządzenie manewrów w Hondurasie. Decyzje zapadły w tajemnicy w czasie dyskusji Prezydenta z Clarkiem. Być może, że na zmianę metody pracy Prezydenta wpłynęły częste "przecieki" do prasy. Clark umie zachować tajemnicę. Zachowanie ważnych decyzji w tajemnicy jest korzystne, ale obraża "ego" przywódców w Kongresie, którzy mówią, że nie wiedząc nic o zamiarach Prezydenta, nie mogli zmobilizować swoich kolegów, by poparli zarządzenia, gdy zostaną wydane.

Trudno oceniać historyczne decyzje zanim zobaczymy ich skutki. Jedno nie ulega wątpliwości: William Clark, syn "renczera" z Kalifornii, który nie skończył studiów, choć próbował w dwóch kolegiach i na Wydziale Prawa, spokojny, obdarzony "miękkim' głosem, zdolny i niewątpliwie ambitny, jest po Prezydencie najbardziej wpływową osobistością w kraju.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Konfrontacja i Detente

NOWY DZIENNIK — W sytuacji, jaka zaistniała na świecie, rząd Stanów Zjednoczonych został zmuszony do prowadzenia polityki konfrontacji z ZSRR na odcinku politycznym i zbrojeniowym, a jednocześnie do uprawiania polityki detente na froncie gospodarczym. Nowy układ zbożowy zawarty w Wiedniu między Stanami Zjednoczonymi i ZSRR przewiduje, że sowiecki importer, to znaczy państwo sowieckie, będzie zakupywał w USA o 3 miliony ton zboża więcej, aniżeli przewidywał układ dotychczasowy — z r. 1975, a więc przed embargiem nałożonym na handel ze Związkiem Sowieckim przez prezydenta Cartera po sowieckim najeździe na Afganistan.

Znalazłszy się między sowieckim młotem a farmerskim kowadłem, prezydent Reagan zniósł w roku 1981 Carterowskie embargo. Przedstawicielom Kongresu Polonii Amerykańskiej, którzy w Białym Domu protestowali przeciw tej decyzji, Prezydent odpowiedział, że jest to wewnętrzna sprawa Stanów Zjednoczonych. Nie była to jednak odpowieź ścisła. Biały Dom i Departament Stanu zdawały sobie sprawę, że embargo zbożowe nie przynosi spodziewanych wyników, ponieważ Kanada, Argentyna, Australia, a nawet państwa zachodniej Europy, a zwłaszcza Francja, nie podporządkowały się amerykańskiej polityce. Bez większych trudności wypełniły lukę w dostawach zboża do ZSRR, którą spowodowało zawieszenie dostaw z USA. W ten sposób powstał problem międzynarodowy. Od szeregu lat zbiory na Zachodzie są duże przy coraz to malejących plonach w Sowietach. W Stanach Zjednoczonych elewatory nie są w stanie pomieścić wszelkiego rodzaju zbóż — pszenicy, kukurydzy, soi; podobnie zapchane są chłodnie — masłem, serem i tłuszczami roślinnymi. W roku 1981 Reagan polecił wznowić rokowania z Moskwą w sprawach zbożowych.

Pierwszą, formalną umowę między USA a ZSRR w sprawach eksportu zboża, zawarto w roku 1975. Przewidywała ona stabilizację cen na szereg lat, dzięki czemu amerykańscy farmerzy mogli gospodarować ziemią i zbiorami bez wywoływania większych wstrząsów na rynku. Teraz ceny utrzymują się dzięki ogromnym subwencjom rządowym. Na skup pszenicy i innych zbóż rząd wydał w bieżącym roku budżetowym 21 miliardów dolarów. Układ z ZSRR ma przyczynić się do zmiany sytuacji. Połowa światowych rezerw zboża leży w amerykańskich magazynach.

W sumie sytuację można streścić następująco. Rolnictwo sowieckie nie działa należycie, co Moskwa usiłuje tłumaczyć złą pogodą w okresie siewów i zbiorów, tak jakby tylko ZSRR miał monopol na przeciwności natury. Deficyt zbożowy Sowietów wynosi co najmnie 20 milionów ton rocznie. W Stanach Zjednoczonych, które najpewniej mają specjalne stosunki z Bogiem, słoneczko świeci zawsze tam gdzie trzeba, a deszcz pada wówczas, kiedy farmerzy go oczekują. Amerykańska produkcja rolna może wyżywić cały świat. W szranki jednak wkracza polityka wewnętrzna, wybory, a przede wszystkim niechęć obywateli — w tym wypadku mieszkańców stanów farmerskich — do brania na siebie następstw konfrontacji politycznej z Sowietami. "Niech na całym świecie wojna, byle (nasza) wieś spokojna." Jeśli Związek Sowiecki musi kupować zboże, dlaczegóż mu nie sprzedać — rozumują farmerzy.

Moskwa woli mieć umowy długoterminowe, ponieważ bossowie na Kremlu nie chcą rok po roku przeżywać kryzysu żywnościowego. Reagan, który jak wskazują wszystkie znaki na ziemi i niebie — będzie kandydował na drugą kadencję, nie chce tracić głosów farmerskich na rzecz demokratów. Dlatego rozmowy zbożowe z Moskwą — zawieszone w okresie narzuconego Polsce stanu wojny wznowiono. Washington spieszył się z wysłaniem do Wiednia swych przedstawicieli, aby odnowić umowy zbożowe, chociaż zniesienie stanu wojennego przyniosło jeszcze bardziej represyjne ustawy. Wrócili "z tarczą" — 9 mln ton rocznych dostaw, minimum.

Z takim rozumowaniem nie można się jednak zgodzić. W globalnym konflikcie między imperializmem sowieckim a demokracjami nieodzowne są ofiary ze strony Zachodu. Nie można z jednej strony żywić sowieckich żołnierzy okupujących Afganistan czy obsługujących 15,000 sowieckich czołgów zmasowanych w Niemczech Wschodnich przeciwko Zachodowi i jednocześnie protestować przeciwko zachowaniu się Moskwy w zapalnych regionach świata. Nie można domagać się demokratyzacji i liberalizacji w Polsce, kiedy w tymże czasie wojska sowieckie stojące na wschodnich granicach Polski jedzą amerykański chleb.

Kongres Polonii Amerykańskiej powinien nadal konsekwentnie protestować przeciw żywieniu Sowietów amerykańskim zbożem. Możemy tę batalię przegrać, ale nie chcemy znaleźć się w szeregu tych, o których Lenin powiedział, że sprzedadzą komunistom nawet sznur, na którym sami później zawisną.

"Ameryka a Sprawa Polska"

Zbigniew Brzeziński wygłosił pod powyższym tytułem referat na 41. zjeździe Polskiego Instytutu Naukowego w Stanach Zjednoczonych. Z referatu, w bardzo dużym skrócie, podajemy główne tezy i postulaty Brzezińskiego, chyba ciągle najwybitniejszej postaci polskiego pochodzenia w obozie demokratycznym. Podkreślenia w streszczeniu pochodzą od redakcji.

Związek pomiędzy narodem polskim i amerykańskim jest związkiem krwi i zasad. "Związek ten jest wiecznie żywy. To właśnie dzięki tym samym aspiracjom naród polski usiłuje stworzyć sprawiedliwe społeczeństwo, godzi się na cierpienia, internowanie i więzienie, pracuje w najtrudniejszych warunkach — w imię autentycznej ogólnonarodowej solidarności. Ci ludzie kierują się ideami, które sprawiają, że i Stany Zjednoczone są wciąż jeszcze pochodnią nadziei . . . Na krótką metę perspektywy nie przedstawiają się najlepiej. Należy sobie bowiem zdawać sprawę z nadzwyczaj katastrofalnych warunków politycznych i ekonomicznych w Polsce. Spada stopa życiowa tego kraju: nawet w najbardziej optymistycznych analizach sytuacji stwierdza się, że **będzie ona spadać do końca obecnego dziesięciolecia.**

. . . Ci, którzy znajdują się u władzy, wykazali krótkowzroczność, a nawet, co gorsza, okazali się być może zdrajcami w stosunku do własnego narodu. Na krótką metę należy się spodziewać retrogresji, represji i jeśli Andropow i jego stronnictwo umocni swoją władzę w Moskwie, nie możemy całkowicie wykluczyć możliwości **sowieckiej interwencji** . . .

Jest jednak jeszcze jaśniejsza strona tej analizy . . . Wydarzenia ostatnich lat podkreśliły nieprawdopodobną porażkę 40 lat wysiłków komunistycznego reżimu i jego sowieckich patronów . . . Reżym komunistyczny i jego sowieccy mecenasi ponieśli druzgocącą klęskę, klęskę totalną, klęskę której **nie da się odrobić przez najbliższe pokolenie lub dwa, nawet jeśli zdarzy się najgorsze** . . .

Istnieje dziś w Polsce autentyczne podziemne społeczeństwo . . . Duch wytrwania nie tylko nie został zdruzgotany, ale stał się dominującym czynnikiem rzeczywistości w Polsce współczesnej, żywi się on dziejowym wyborem papieża Polaka.

Z drugiej strony, na Zachodzie . . . wyczuwa się bezprecendensowe zainteresowanie tym, co w Polsce zachodzi . . . Dawniejsza obojętność, naiwność i cynizm ustąpiły miejsca współczuciu, pewnemu zaangażowaniu i pewnej trosce. **Ale można zdziałać więcej.** I uważam, że my, jako Amerykanie polskiego pochodzenia, jako Polacy zamieszkali w Ameryce lub jako Amerykanie zainteresowani sytuacją w Polsce — **możemy pomóc znacznie więcej.**

Brzeziński w swym z natury rzeczy krytycznym nastawieniu do obecnej republikańskiej administracji odróżnia bardzo wyraźnie stanowisko prezydenta Reagana, które "zasługuje na pochwałę", od znacznie mniej zaangażowanego stanowiska administracji, które w niektórych aspektach, jak np. "w odniesieniu do polskich uchodźców i emigrantów" uważa za "prawdziwie skandaliczne". ". . . Uważam, że występuje ta zasadnicza rozbieżność między głębokim, osobistym zainteresowaniem Prezydenta sprawą polską, a istniejącą sytuacją".

Brzeziński wysuwa trzy zasadnicze postulaty: "po pierwsze, to utworzenie **"jednostki międzynarodowej"**, obdarzonej mandatem kształtowania i precyzowania polityki USA w sprawie sytuacji w Polsce".

Po drugie — "bardziej konsekwentny **program amerykańsko-zach.-europejskiej pomocy ekonomicznej dla Polski** . . . na wypadek, gdyby w Polsce zaczęło rzeczywiście dochodzić do złagodzenia reżymu i do ugody narodowej".

Po trzecie — "powinniśmy nalegać, opierając się na konkretnych faktach i danych, na realizację bardziej **liberalnej polityki imigracyjnej** . . . w odniesieniu do polskich uchodźców i emigrantów". Warunkiem skuteczności działania polonijnego w Stanach Zjedn. jest z jednej strony zjednoczenie wysiłków, z drugiej wzmocnienie większego wkładu "w szersze interesy amerykańskie".

'Słowem — po to, żeby odnosić skutki, żeby zrealizować pragnienia i zrobić, co musi być zrobione tak dla Ameryki, jaki dla Polski, musimy uczestniczyć skutecznie w procesach politycznych Stanów Zjedn. Jeśli to zrobimy, będziemy mogli wnieść większy wkład w tę trwałą więź krwi i idei istniejącą między naszym narodem z korzyścią dla obu narodów.

Jestem przekonany, że więź ta okaże się równie trwała w przyszłości i że jeszcze za naszego życia przyczyni się do stworzenia lepszego świata, w którym tak Ameryka, jak i Polska będą się cieszyć prawdziwą wolnością". **Tydzień Polski**

U.S. Zaczynają Doceniać Znaczenie Propagandy

Stany Zjednoczone przechodzą powoli do ofensywy w wojnie propagandowej dominowanej dotychczas przez Związek Sowiecki. Nowe programy radiowe i telewizyjne, magazyny i serwis informacyjny mają za zadanie przerwanie prymatu propagandy sowieckiej. Dyrektor Agencji Informacyjnej Stanów Zjednoczonych. (United States Information Agency), Charles Wick powiedział — "Dzisiaj jak nigdy kiedykolwiek trwa walka ideowa. Naszym przeciwnikiem jest Związek Sowiecki. Czas najwyższy przejąć inicjatywę w nasze ręce i przedstawić naszą sprawę całemu światu.

Nowe podejście widoczne jest w budżecie agencji, dla której administracja prezydenta Reagana przeznaczyła w roku 1983 $703 miliony mimo cięć budżetu federalnego, co oznacza-ło 23-procentową podwyżkę w porównaniu z rokiem ubiegłym. Oczekuje się, że Kongres zatwierdzi budżet wysokości $828 milionów na 1984 rok, 17-procentową podwyżkę w porównaniu z 1983.

Pierwszoplanową rolę w rozszerzeniu kampanii informacyjnej odgrywał będzie Głos Ameryki. Administracja prez. Reagana oczekuje od Kongresu przyznania radiostacji $23.1 mln w celu przeprowadzenia kapitalnego remontu. Wśród przestarzałego ekwipunku znajduje się stacja nadawcza zdobyta podczas Drugiej Wojny Światowej. Planuje się też wzmożona działalność "Radia Wolna Europa" i "Radia Liberty".

Wśród ośrodków kontrpropagandy Agencji Informacyjnej należy wymienić akcje takie, jak:

— "Projekt Prawda" (Project Truth), którego zadaniem będzie wyłapywanie kłamstw propagandy sowieckiej. Dla przykładu, Związek Sowiecki wystąpił ostatnio z kampanią przeciwko nowej amerykańskiej broni chemicznej i zadaniem Projektu Prawda było podkreślenie, że Stany Zjednoczone wyszły pierwsze z propozycją zaprzestania produkcji tej broni i szukają takiego porozumienia ze Związkiem Sowieckim.

— "Dateline America" — rozsyłanie czasopism amerykańskich po całym świecie.

— "Radio Marti", nadające programy do Kuby. Pomimo opozycji w Kongresie i pogróżek kubańskich o rozpoczęciu transmisji, która spowoduje zakłócenia programów telewizyjnych i radiowych w Stanach, zatwierdzenie funduszów na Radio Marti jest bliskie.

— Rozszerzenie programów telewizyjnych typu "Żeby Polska Była

(Dokończenie na str. 5-ej)

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

JEDENASTY POLONIJNY TURNIEJ TENISOWY

XI Polonijny Turniej Tenisowy odbędzie się w dniach od 18 do 21 sierpnia gry pojedyńcze i od 27 do 28 sierpnia gry podwójne w Kelvin Parku przy ulicach Wrightwood i Kilbourn.

Zgłoszenia przyjmowane są do dnia 13 sierpnia; wpisowe $5 za grę pojedyńczą i $4 za grę podwójną. Ze zgłoszeniem proszę załączyć informacje o dogodnych godzinach grania w czwartek i piątek, a zgłoszenia przesłać do: Tadeusz Hanus, 5018 W. Roscoe St., Chicago, Ill. 60641, tel. 286-5167, tegoroczny organizator turnieju tenisowego.

* * *

CZY TO NIE ŚMIECHU WARTE?

Kibice lekkoatletyczni w Polsce mają ostatnio kilka powodów do radości, jak choćby nowy rekod Polski Hoffmana w trójskoku 17,19 m — ale wszyscy zdają sobie doskonale sprawę, że na mistrzostwach świata w Helsinkach, Finlandia, które rozpoczęły się wczoraj tj. 7 sierpnia i zakończą się 14 sierpnia — reprezentacja Polski będzie jedynie tłem dla najlepszych. Prawie we wszystkich specjalnościach zagraniczni zawodnicy uciekają Polsce wciąż dalej i dalej, bijąc rekordy podczas gdy polscy zawodnicy właściwie stoją w miejscu.

Aż łza więc w oczach się kręci, gdy wspomni się dawne dobre dni polskiej lekkoatletyki, jak choćby słynne mistrzostwa Europy w Sztokholmie, podobnie mistrzostwa w Belgradzie czy Budapeszcie, a także Igrzyska olimpijskie w Rzymie czy w Tokio, kiedy to polscy starsi i młodzi zawodnicy bili rekordy, zdobywając medale.

Ze zdumieniem przeczytaliśmy w ostatnim czasie w jednej gazecie z Polski, iż obecna polska reprezentacja ma . . . mniej dziur niż słynny Wunderteam z mistrzostw w Sztokholmie, a także dalszych świetnych startów reprezentacji i poszczególnych zawodników.

Okazuje się bowiem, że są ludzie — i do tego znawcy przedmiotu — którzy z uporem i przez lata starają się umniejszyć tamte sukcesy, dopatrując się w ich uzyskaniu całego splotu niebywałych wprost wydarzeń.

A więc po pierwsze szalonego szczęścia zawodników, które to szczęście — jak wiadomo — w sporcie sprzyja zawsze lepszym. Ponadto faktowi, iż przed laty w mistrzostwach mogło wziąć udział tylko po 2 zawodników z każdego państwa, jakby złoty medal mogli zdobyć we wszystkich "polskich" specjalnościach "ci trzeci", którzy nie przyjechali do Sztokholmu, Belgradu, Budapesztu.

Wreszcie tym, że niektóre państwa toczyły trudne eliminacje wewnętrzne, wypruwając na nie siły brakujące w decydującym starcie.

Spójrzmy na dawny Wunderteam i dzisiejszą drużynę. Wówczas Polska wygrywała z najlepszymi zespołami w Europie, ulegając tylko — po dramatycznej zresztą walce — reprezentacji Stanów Zjednoczonych. Dziś polska "cudowna" drużyna przegrywa ze wszystkimi po kolei w Europie nawet z Włochami, na których w latach 60-tych starczyłaby . . . trzecia reprezentacja Polski.

Często tak się zdarza, iż niezbyt w końcu wielkie sportowe osiągnięcie urasta w sporcie z biegiem lat do legendy. Okazuje się jednak, że może być odwrotnie: wielka sportowa legenda może być przez wytrawnych znawców przedmiotu odbrązowiona w sposób bezlitosny, odbrązowiona bez żadnych argumentów, w sobie jedynie wiadomym celu.

Dawne sukcesy mistrzów pobudzają młodzież do treningu. Każdy chce się wzorować na Konopackiej, Kucocińskim, Walasiewiczównie. Walczyć tak jak Antkiewicz czy Chmielewski. Kopać piłkę jak Cieślik czy Deyna. Dlaczego więc wychwalanie "pod sportowe niebiosa" rekordzistów i mistrzów Krzyszkowiaka i Chromika, Foika i Sobottowej, Piątkowskiego i Ruta oraz wielu ich koleżanek i kolegów, ma wpływać nadal ujemnie na rozwój polskiej lekkoatletyki rozłożyć całkowicie dyscyplinę, która od lat należała do naszych najsilniej sportów.

Można mówić i pisać, że Fortuna zdobył złoty medal bo dmuchnął wiatr i poniósł Polaka o dobrych kilka metrów dalej. Można domniemywać, że Szczakiel dlatego uzyskał koronę żużlowca, gdyż jego konkurentom wsypano do zbiorników z paliwem trochę cukru. Można próbować udowodnić, że E. Makula był kiedyś najlepszy w powietrzu, bo rywale natrafili na stada ptaków. Nonsensy takie można mnożyć. Tylko po co? W jakim celu?

Polska lekkoatletyka nie jest jeszcze na dnie. Wciąż jest wielu młodych zawodników, którzy mogą nawiązywać do dawnych tradycji. Wszyscy to dostrzegają, podobnie jak również to, że dziś jest słabsza niż przed ćwierćwiekiem! Dlatego twierdzić, że ma mniej słabych punktów, niż przed laty . . . jest śmiechu warte!

* * *

W ARKONII SZCZECIN NIE MA "CZARNEJ KASY"

W odróżnieniu od innych klubów szczecińska Arkonia postanowiła nie ukrywać wysokości transferów i ujawniła kwoty otrzymane za zawodników.

Lechia Gdańsk zapłaciła szczecińskiej drużynie za Jerzego Kruszczyńskiego 1 milion 750 tysięcy złotych, natomiast I-ligowa Pogoń Szczecin za reprezentanta Polski juniorów — Dariusza Wrocławskiego, półtora miliona złotych. Ponadto za Władysława Kornaka Arkonia otrzymała od Stali Stocznia Szczecin 1 milion 200 tysięcy złotych.

W sumie za tych trzech zawodników Arkonia otrzymała 4 miliony 450 tysięcy złotych.

Czy w ślad Arkonii pójdą inne kluby polskie, ujawniając wysokość transferów?

* * *

GDZIE PIŁKARSKI "MUNDIAL" W 1990 ROKU?

(p) Pod koniec bieżącego roku zapadnie kilka ważnych decyzji dla światowego futbolu. 6 grudnia zbierze się w Zurychu komitet organizacyjny najbliższych mistrzostw świata (w 1986 r. w Meksyku), a następnego dnia odbędzie się losowanie grup eliminacyjnych. Natomiast 8 grudnia Komitet Wykonawczy FIFA podejmie decyzję, w jakim kraju rozegrany zostanie następny "Mundial".

Wiadomo, że będzie to państwo europejskie. Mistrzowskie turnieje są bowiem, zgodnie z przyjętymi przez FIFA zasadami, organizowane na przemian w Ameryce i w Europie. 4 dni temu wysłane zostały zaproszenia do wszystkich członków Europejskiej Unii Piłkarskiej (UEFA). Ewentualni kandydaci muszą się odezwać przed 31 lipca, zaś oficjalne zgłoszenia powinny dotrzeć do FIFA przed 31 października. (y)

NEWPORT, R.I. — Włoski jacht "Azzurra" i francuski jacht "France 3" w czasie rejsu jaki odbył się 25 lipca br. (UPI)

Ogłaszajcie Się w Dzienniku Związkowym!

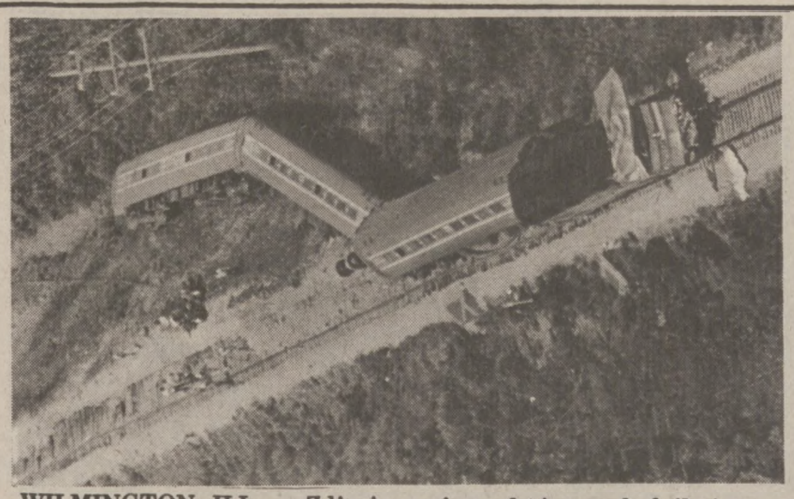

WILMINGTON, ILL. — Zdjęcie pociągu, który wykoleił się w tej miejscowości. Na szczęście nie było ofiar śmiertelnych. 52 osoby odniosły stosunkowo lekkie obrażenia. Katastrofa wydarzyła się 28 lipca br. (UPI)

"Fałszywki" — Podła Walka Bezpieki z "Solidarnością"

Mianem tym określa się popularnie w Polsce wydawane przez służbę bezpieczeństwa komunikaty, ulotki a nawet biuletyny podszywające się pod organizacje podziemne. Zawierają one treść całkowicie sprzeczną z intencjami grup i osób, którym są przypisywane, mają one bowiem na celu ich dyskredytację. Ukazują się one przed oczekiwanymi demonstracjami rzekomo odwołując je, bądź zmieniając ich termin czy trasę pochodów.

Bardziej ambitnym zamierzeniem bezpieki są kompletne numery "podziemnych pism" zawierające nie tylko fałszywe informacje ale też sfingowane wywiady z przywódcami podziemia wymieszane z wiadomościami prawdziwymi — tak, aby całą rzecz uprawdopodobnić. "Fałszywki" podrzucane są na klatkach domów mieszkalnych, czy w miejscach pracy. Analiza ich treści ujawniła parę stałych tematów: kłotnie między przywódcami podziemia (głównie Lisem i Bujakiem), kłótnie między TKK a Wałęsą, rozdźwięki i nieufność pomiędzy "Solidarnością" a Kościołem, hulaszczy tryb życia działaczy zagranicznych placówek "Solidarności"... Dla zwiększenia efektu psychologicznego — posunięto się nawet do wyraźnego przesadzenia zomowskich pacyfikacji.

W Kraju nauczono się już rozróżniać "fałszywki". Zdradza je anonimowość pochodzenia i dobra jakość papieru i druku — w przeciwieństwie do często zamazanych i nieczytelnych autentyków. Najczęściej, niestety, łapią się na nie zagraniczni dziennikarze, co jest jednym ze źródeł ukazywania się w prasie zachodniej plotek i spekulacji.

Organy bezpieki wykorzystują tu wypracowane od lat przez Sowiety "środki aktywne". Wśród technik tych, obok posługiwania się organizacjami fasadowymi (jak "Swiatowa Rada Pokoju" czy "Swiatowa Federacja Związków Zawodowych"), sekretne finansowanie zachodnich pism (niekoniecznie komunistycznych!), używanie "niezależnych" dziennikarzy i naukowców — fałszowanie dokumentów odgrywa wyjątkową rolę. Wiele szczegółów takich operacji można znaleźć w książce "The Deception Game" (Ballantine Books), napisanej przez byłego oficera kontrwywiadu czeskiego Ladislawa Bittmana.

Oto parę charakterystycznych cech tych "fałszywek":

Niemal zawsze zjawiają się anonimowo, bez adresu zwrotnego; ukazują się one w momentach obliczonych na uzyskanie maksymalnego efektu, np. przed kolejną propagandową ofensywą reżymu przeciwko "Solidarności" czy przed wznowieniem zabiegów o nowe kredyty; posługują się skradzionym papierem firmowym ale często "przykrojonym".

Oto treść paru "fałszywek": "Rozkaz Dzienny — Oddzielić Wałęsę" wydany wiosną 1982 roku informował o "zdradzie" Przewodniczącego Związku w czasie jego pobytu w Arłamowie i nakazywał zerwanie wszelkich kontaktów z nim. Mimo, iż podszywał się pod podziemne przywództwo "Solidarności", wyglądał na spreparowany we Francji.

"Przyjaciele Syjonu w Polsce", również wysyłana z Francji, wyraźnie sugerowała, że walką solidarnościowego podziemia kierują ludzie pochodzenia żydowskiego.

"Drugi Kongres Solidarności", rzekomo w Paryżu; sugerował że "Solidarności" przeniosła się na Zachód i żed ma mnóstwo pieniędzy na organizowanie wielkiego kongresu.

"Międzynarodówkę Solidarnościową", na blankiecie brukselskiego Biura Koordynacyjnego, "rozwiązywało" jednocześnie wszystkie przedstawicielstwa "Solidarności" na Zachodzie zapowiadając "połączenie" z organizacjami narodowo-wyzwoleńczymi całego świata

"Oświadczenie kierownika sztokholmskiego Biura Informacyjnego "Solidarności", Stefana Trzcińskiego", protestujące przeciwko zbyt małemu zainteresowaniu emigracji sprawami Związku i grożące bojkotem całej prasy polonijnej, wysyłane do redakcji gazet ukazujących się w języku polskim na Zachodzie.

"Fałszywki" na zagranicę operują standardowymi motywami. Ich celem jest rozbudzenie uprzedzeń pomiędzy starą a nową emigracją, wzajemne skłócenie i uniemożliwienie współdziałania. Przedstawiają one "Solidarność jako ekstremistyczno-rewolucyjną organizację skłonną wiązać się z ruchami ultralewicowymi, a jej działaczy jako nieodpowiedzialnych awanturników, gardzących tradycjami polskiego społeczeństwa w krajach Zachodu. Sugerują one też rozbicie w samej "Solidarności" i rozrzutność w jej gospodarcze finansowej.

Jeżeli będziemy pamiętać jakie cele przyświecają producentom fałszywek, tym łatwiej nauczymy się demaskować je w przyszłości — bo można się spodziewać, że to ledwie początek. Wysiłek bezpieki aby nas pokłócić świadczy, że władze PRL na serio zaniepokojone są rozwojem akcji solidarnościowej na Zachodzie.

Nadzieje Dla Alkoholików

Washington (UPI) — Naukowcy amerykańscy odkryli, że lek o nazwie Zimalidine, stosowany w Europie jako środek anty-depresyjny zmniejsza wpływ alkoholu na pamięć, a co najważniejsze ogranicza w dużym stopniu potrzebę picia alkoholu. Lek, używany na Zachodzie głównie do leczenia stanów lękowych i depresyjnych czeka obecnie na zatwierdzenie do wprowadzenia na rynek amerykański i choć w pierwszym etapie jego przeznaczenie będzie takie samo jak w Europie, przypuszcza się, że może otworzyć nową drogę do leczenia alkoholizmu.

U.S. Zaczynają Doceniać Znaczenie Propagandy

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

Polską" nadanego w wielu krajach w roku ubiegłym. Przy ulepszonych satelitach istnieje możliwość bezpośredniej tramsmisji telewizyjnej do Związku Sowieckiego.

W porównaniu jednak z wydatkami sowieckimi Agencja informacyjna pozostaje daleko w tyle. Związek Sowiecki wydaje ponad 2 miliardy rocznie na propagandę zagraniczną. Na samo tylko zagłuszanie amerykańskich radiostacji wydawane są większe sumy niż cały budżet "Głosu Ameryki".

Radio Moskwa transmitujące w 82 językach ma 37 nadajników o mocy powyżej 500 kilowatów. Dla porównania radiostacje amerykańskie nadawają programy w 48 językach i tylko "Głos Ameryki" ma nadajniki o takiej mocy ich tylko sześć.

Niemniej jednak widoczne są rezultaty wzmożonej działalności Agencji Informacyjnej. W walce o umieszczenie amerykańskich pocisków atomowych średniego zasięgu na terenie Europy Zachodniej, znalazła opozycja po wystąpieniach przedstawicieli rządu amerykańskiego, którzy jaśniej i skuteczniej przedstawili konieczność umieszczenia nowej broni na tym terenie.

Krytycy twierdzą, że obiektem, który był cechą amerykańskiego serwisu informacyjnego zanika i jego miejsce zajmuje propaganda niczym nie różniąca się od sowieckiej.

Nie widać jednak, żeby krytyka odstraszała prezydenta Reagana i jego doradców. Są zdeterminowani prowadzić walkę, którą jak twierdzą Moskwa wygrywała tylko przez nieobecność Stanów. (b.k.)

"Castro Przemówił Rozsądnie"

Washington (UPI) — Przywódca senackiej większości republikańskiej, senator Howard Baker (R-Tenn.) stwierdził, że czuje się podbudowany ostatnią wypowiedzią kubańskiego wodza, Fidela Castro, który najwyraźniej przejęty obecnością amerykańskich żołnierzy w Hondurasie oraz flotylli okrętów wojennych US w pobliżu Nikaragui, poparł wysiłki zmierzające do pokojowego rozwiązania problemów Ameryki Centralnej.

"Jest to tym ważniejsze" — stwierdził Baker — "że Castro posiada w rejonie około 3 tysięcy żołnierzy. Nie wolno lekceważyć jego wypowiedzi" — dodał senator, choć zaraz nadmienił, że być może za łatwo wpada w optymizm.

Administracja prezydenta Reagana również rozważyła oświadczenie Fidela Castro, odniosła się jednak do niego z dużo większą rezerwą, gdyż nauczona licznymi doświadczeniami, wie doskonale, iż wśród komunistów droga od bietnic do ich wprowadzenia w życie jest tak daleka, że często nie widać jej końca.

Oświadczenie kubańskiego przywódcy było przedmiotem dyskusji republikańskich przedstawicieli Kongresu z sekretarzem stanu, Georgem Shultzem, w sprawie ustalenia dalszych zabiegów politycznych Stanów Zjednoczonych w rejonie Ameryki Centralnej. Konferencja była tym ważniejsza, że ostatnio coraz częściej podnoszą się głosy krytyki, iż administracja ustala metody postępowania wobec państw tego obszaru bez konsultacji z Kongresem.

Prześladowanie Duchowieństwa w Czechosłowacji

Londyn (D.P.) — Trzej oo. franciszkanie zatrzymani przez milicję w Czechosłowacji w Niedzielę Palmową, są w dalszym ciągu w areszcie. Władze zarzucają im "przestępstwa gospodarcze". W rzyczywistości chodzi o kolportaż materiałów wydawanych przez tzw. "Kościół podziemny".

Na tydzień przed świętami Wielkanocy milicja dokonała szeregu najść na budynki kościelne. Obecnie niejaki Wladimir Janku, który stoi na czele urzędu ds. wyznań przy prezydium rady ministrów w Pradze, powiedział dziennikarzom zachodnim, że dochodzenia w sprawie 3 aresztowanych są w toku, a śledztwem objęte są też inne osoby.

Katolicka agencja prasowa w Austrii "Kathpress" podała, że aresztowano w Czechosłowacji ponad 250 zakonników. 3.400 duchownych i świeckich podpisało w tej sprawie list protestacyjny skierowany do arcybiskupa Pragi, kardynała Tomaszka. Ocenia się, że w Czechosłowacji jest 5 mln katolików na 15 mln ludności.

"Podziemny Kościół" skupia przede wszystkim studentów, którzy zbiegają się w prywatnych mieszkaniach. W marcu milicja przeprowadziła rewizje w 20 klasztorach w Bratysławie, stolicy Słowacji, i w Roztoce pod Pragą. W Wiedniu podano nazwiska 5 aresztowanych wówczas franciszkanów, m.in. prowincjała zakonu Vojtecha Zlamala.

W okresie trwania pseudopokojowej masówki międzynarodowej w stolicy Czechosłowacji wyjątkowym powodzeniem cieszył się organ niewielkiej brytyjskiej partii komunistycznej "Morning Star", jedyny dziennik zachodni, który można dostać w kioskach gazetowych. Przyczyną tego był fakt, że w przeciwieństwie do czasopism zakurtynowych "Gwiazda Zaranna" zamieszczała dokładne sprawozdania z przebiegu pielgrzymki Jana Pawła II do Polski.

Sinbad Na Leczeniu

Usunięcie zęba pod narkozą nie jest normalnym zabiegiem, gdy mamy do czynienia z 540 funtowym gorylem, jest to jedyna metoda zabezpieczania zdrowia może nie tyle pacjenta, co osoby operującej.

Taka właśnie operacja odbyła się niedawno w Lincoln Park Zoo, gdzie pacjentem był 35-letni goryl o imieniu Sinbad. "Nie jest on zbyt towarzyski" — powiedział dr Thomas Meehan, który uśpił pacjenta strzelające do niego ze specjalnego pistoletu. Na operację zdecydowano się gdy opiekun Sinbada zauważył brak apetytu podopiecznego i ogólne złe samopoczucie.

Korzystając z okazji postanowiono przeprowadzić badania krwi i prześwietlić niecodziennego pacjenta. Rezultaty badań potwierdziły przypuszczenia pracowników Zoo, że Sinbad będąc w podeszłym wieku cierpi na reumatyzm. Dostaje codziennie na uśmierzenie bólu dawkę aspiryny i Maalox na uspokojenie żołądka.

Większość pracowników Zoo opuściła chociaż na chwilę swoje posterunki, ażeby sprawdzić przebieg operacji. Była opiekunka Sinbada przybyła na operację z Indiana twierdząc, że Sinbad to jakby część rodziny.

20 ADWOKATÓW
• SPRAWY PRAWNE
$10 TYGODNIOWO
• ROZWODY
• KUPNO DOMU
• KRYMINALNE • IMIGRACYJNE
"SZUKACIE DOBREGO ADWOKATA?"
REMINGTON, KIRKLAND & KLIMEK, LTD.
BIURA W CAŁYM CHICAGO
372-3456

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi D&C
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Poł.

Zawiadomienie o Wielkim Otwarciu Drugiego Sklepu Towarów Spożywczych i Mięsa
FARMER'S MARKET & DELICATESSEN
2640 W. 51-sza ul.
Tel.: 778-0610
Dlatego prosimy naszych klientów, przyjaciół, znajomych oraz miejscową Polonię o skorzystanie z tej okazji i zakupienia towarów, które oferujemy Wam po bardzo niskich cenach z tej okazji, które obowiazują tylko w tym nowym sklepie z okazji WIELKIEGO OTWARCIA. Ponieważ jesteśmy właścicielami drugiego sklepu
FARMER'S MARKET
DELICATESSEN
1738 W. 51-sza ul.,
lecz tę niskie ceny w tym sklepie nie obowiazują.
NASZE SPECJALNE
BARDZO NISKIE CENY
Na Okres
WIELKIEGO OTWARCIA
Skorzystaj z Okazji
OSZCZĘDZAJĄC POWAŻNĄ SUMĘ PIENIĘDZY
Ze Stanu Michigan JABŁKA . . . 4 Ft. Za $1.00
POMIDORY . . . . 3 Ft Za 1.00
Dojrzałe BRZOSKWINIE . . 3 Ft Za 1.00
Farmerska SZYNKA . . . . . Ft. 2.29
Polska SZYNKA . . . . . Ft. 2.49
RODZYNKI . . 12 Uncji 1.39
Bez Łuski MIGDAŁY . . . . . Ft. 2.19
Ziarnisty PIEPRZ . . . . . Ft. 1.19
LIŚCIE LAUROWE . . ¼ Ft. 69¢
Importowany MAK . . . . . Ft. 1.09
Oraz wiele innych towarów spożywczych po przystępnych cenach
Przy Zakupie Żywności Na Sumę $20 Każdy Otrzyma Tuzin Extra Dużych Jajek Darmo
FARMER'S MARKET
& DELICATESSEN
2640 W. 51-sza Ul.
Tel. 778-0610
nasz drugi sklep to
1738 W. 51-sza Ulica
Tel. 778-8025
Na Tę Okazję Serdecznie Państwa Zapraszają
Henryk i Wanda Śliwa
Nowi Właściciele

Rozmowy McFarlana z Assadem

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

nych Bandar Bin Sultan, przedstawiciel Pałacu Królewskiego oraz ambasador amerykański Richard Murphy. Korespondenci podkreślają, iż na lotnisku wśród witających nie było ministra spraw zagranicznych Saud Al-Faisala, który zgodnie z protokołem osobiście wita wysłanników prezydenckich. Obserwatorzy stwierdzają, iż przyjęcie McFarlane w ten sposób sugeruje, niezadowolenie Arabii Saudyjskiej z powodu braku nacisków na Izrael w sprawie wycofania wojsk z Libanu. Brak jak do tej pory informacji z kim wysłannik amerykański spotka się w Arabi Saudyjskiej — przewiduje się, że wizyta potrwa ok. dwu dni.

W niedzielę w Baalbek w okupowanej przez Syrię części Libanu wybuchła bomba zabijając 35 osób — 133 odniosły obrażenia. Eksplozja nastąpiła w samym centrum najbardziej zatłoczonego rynku w mieście Baalbek znajdującym się w strategicznej dolinie Bekaa.

Był to trzeci pod rząd zamach bombowy dokonany na cele ściśle cywilne, na kontrolowanym przez Syrię terytorium Libanu. Zamach bombowy nastąpił jednocześnie z wybuchem nowych walk w górach Shouf pomiędzy oddziałami Druzów oraz chrześcijańską milicją.

W usunięciu szkód wyrządzonych przez wybuch pomagały policji także oddziały szyitów. Policja stwierdziła, że eksplozja została dokonana przy pomocy 220 kilogramów trotylu umieszczonego w zaparkowanym samochodzie.

Odpowiedzialność za dokonanie zamachu przyjęła grupa nosząca nazwę "Front Wyzwolenia Libanu od Cudzoziemców" — oświadczyła ona, iż kontynuować będzie ataki dopóki "nie będzie żadnego cudzoziemca na ziemi libańskiej". Nieznane są polityczne afiliacje tej grupy terorystycznej.

W Izraelu minister obrony tego kraju Moshe Arens odwiedził miasto Hebron położone na Zachodnim Brzegu, które ostatnio stało się widownią krwawych zamieszek pomiędzy ludnością arabską i izraelską. (W Hebronie min. Arens spotkał się z przywódcami palestyńskiej grupy etnicznej w tym mieście).

Jeden z przedstawicieli rządu Izraela z zadowoleniem przyjął oświadczenie sekretarza stanu George'a Shultza wygłoszone w programie NBC-TV. Shultz oświadczył, że przebywający obecnie na Zachodnim Brzegu osadnicy izraelscy mają prawo do życia na tym terytorium, jednakże nowi osadnicy "nie pełnią konstruktywnej roli" w procesie stabilizacji na Bliskim Wschodzie.

Pożary Na Terenie Trzech Stanów Objęły 22,000 Akrów

(UPI) — Pożar, jaki wybuchł wskutek podpalenia, strawił 450 akrów terenów podmiejskich wokół San Francisco. Obszar ten zarośnięty jest przeważnie suchą trawą. Pożar pochłonął co najmniej siedem domów.

Do zwalczania ognia zawezwano około 100 strażaków z sąsiednich miejscowości. W akcji gaszenia pożaru uczestniczą także stanowe oddziały leśniczych, jak również lotnicy. Pożar jest trudny do opanowania. Największe nasilenie ognia notowane jest na wzgórzach położonych między przebiegającą w malowniczym terenie szosą Highway 4 a boczną drogą biegnącą wzdłuż wybrzeża oceanu, w odległości 20 mil na wschód od San Francisco.

W czasie gaszenia ognia siedmiu strażaków doznało obrażeń i zostało przewiezionych do szpitala.

Groźne pożary porośniętych trawą i krzewami terenów, notowane są także w stanach Oregon i Idaho.

Łącznie, na terenie trzech stanów, pożary objęły obszar 22,000 akrów.

GARACAS, WENEZUELA — Pięciu przywódców krajów Ameryki Łacińskiej w czasie uroczystości z okazji rocznicy urodzin Bolivara. Od lewej stoją: Belaunde Terry — prezydent Peru, Hurtado — prez. Ekwadoru, niezidentyfikowany kurator muzeum, król Juan Carlos, Herrara Campins — prez. Wenezueli, Betancur — prez. Columbii i Siles Suazo — prez. Boliwii. (UPI)

Manewry Zostaną Przedłużone

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

jaźnionych rządów państw środkowoamerykańskich.

W ciągu ostatnich dni zarówno Fidel Castro jak i przedstawiciele Sandinistów wyrazili mocne zaniepokojenie planowanymi manewrami, co, jak się powszechnie przypuszcza, skłoniło ich do przyjęcia bardziej umiarkowanej linii politycznej. Oba reżimy coraz częściej podnoszą zatem głosy, że problemy Ameryki Centralnej można rozwiązać pokojowymi metodami, toteż obecność wojsk amerykańskich w targanym konfliktami regionie nie jest konieczna.

Przeprowadzenie w Salwadorze demokratycznych wyborów było pierwotnie planowane jeszcze w tym roku. Temin ulegał jednak kilkakrotnie przesunięciu, a powodem ostatniej zwłoki są prace nad treścią nowej konstytucji kraju.

W ubiegłym tygodniu specjalny wysłannik Stanów Zjednoczonych do Ameryki Centralnej, Richard Stone odbył rozmowy z przedstawicielem lewicowych rebeliantów salwadorskich, których celem było nakłonienie partyzantów do przystąpienia do wyborców. Trudno jest przewidzieć, czy konferencja przyniosła jakiekolwiek rezultaty, toteż w razie gdyby rebelianci pragnęli zakłócić przebieg głosowania muszą liczyć się z obecnością wojsk amerykańskich zarówno na terytorium sąsiedniego Hondurasu, jak i na pobliskich wodach eksterytorialnych Pacyfiku.

Należy również przypuszczać, że manewry przyczynią się do wstrzymania, a przynajmniej znacznego ograniczenia dostaw broni nikaraguańskiej dla lewicowych partyzantów salwadorskich.

W chwili obecnej trwają wytężone przygotowania do manewrów; jednostki inżynieryjne armii amerykańskiej budują między innymi prowizoryczne lotnisko w pobliżu zatoki Fonseca, gdzie przyjmowane będą samoloty transportowe C-130. Honduras nie posiada lotniska, które nadawałoby się do tego celu.

W manewrach weźmie udział około 5,000 żołnierzy amerykańskich i 6,000 żołnierzy honduraskich. Koszty ich przeprowadzenia prawie całkowicie pokryją Stany Zjednoczone, przy czym w tej chwili podano jedynie, że zamkną się one orientacyjną sumą kilkuset milionów dolarów.

Pierwszy transport oddziałów US przybędzie do Hondurasu w tym tygodniu, natomiast faza wstępna manewrów zaplanowana została na wrzesień.

W ciągu ostatnich tygodni kilkakrotnie słyszało się ostrą krytykę pod adresem prezydenta Reagana, iż organizowanie manewrów militarnych w Ameryce Centralnej nie została skonsultowana z Kongresem. W niedzielę głos zabrał w tej sprawie John Tower (R.-Texas), przewodniczący senackiego Komitetu Sił Zbrojnych.

Przede wszystkim podkreślił on, że Prezydent omówił z nim sprawę skierowania do Ameryki Centralnej jednostek Stanów Zjednoczonych. Ponadto senator stwierdził, że Kongres niesłusznie stara się ograniczyć kompetencje administracji, odbierając jej prawo decydowania w tych sprawach, w których tradycyjnie podejmowała decyzje.

"Prezydent musi posiadać pewien zakres władzy w kierowaniu polityką zagraniczną państwa" — oświadczył senator. — "Czy możecie wyobrazić sobie 535 członków Kongresu debatujących nad poszczególnymi elementami tej polityki? Gdy za bardzo zaangażujemy Kongres w podobne zagadnienia, jego działalność przerodzi się stopniowo w farsę".

Bomba Atomowa "Ocaliła" Japonię

Dr Taro Takemi, b. przewodniczący Japońskiego Towarzystwa Medycznego w latach 1957-1982 reprezentuje pogląd, że zrzucenie amerykańskiej bomby atomowej na Hiroshimę 6 sierpnia 1945 roku można uznać za posunięcie, które ocaliło Japonię, ponieważ w przeciwnym razie wojskowi japońscy prowadziliby nadal beznadziejną wojnę, co spowodowałoby wielkie ofiary w ludziach. W czasie zrzucenia pierwszej bomby atomowej Takemi studiował fizykę nuklearną w Instytucie Badań Fizycznych i Chemicznych w Tokio. Razem z innymi pracownikami Instytutu brał udział w badaniu skutków wybuchu. Dane z badań udostępnił dziadkowi swej żony, księciu Makino, który przekazał je dalej na ręce cesarza Hirohito. Obok wyników badań dot. skutków bomby atomowej Takemi przekazał także kopię przemówienia prezydenta Trumana z ostrzeżeniem, że podobny los grozi Tokio. W efekcie cesarz zaakceptował zawieszenie broni, a wkrótce potem rząd japoński zawiadomił USA o zgodzie na warunki kapitulacji.

Refleksje dr. Takemi ukazały się w specjalnej publikacji dla upamiętnienia zrzucenia bom atomowych na Japonię.

W wydawnictwie tym opublikowane są też wyniki badań trzech ośrodków naukowych w USA dot. współzależności pomiędzy zachorowalnością na choroby nowotworowe a promieniowaniem radioaktywnym. Badania wskazują, że o ile występowanie chorób nowotworowych w ogóle nie jest uwarunkowane wprost wystawieniem na promieniowanie, to zależność taka widoczna jest, jeśli chodzi o zapadalność na leukemię. W studium Ośrodka Medycznego Uniwersytetu Kalifornia w San Francisco podaje się przykład 53-letniej osoby, która przeżyła Hiroshimę, a obecnie zapadła na leukemię. Najwięcej przypadków leukemii u osób, które ocalały po ataku atomowym notowano w ciągu pierwszych 10 lat.

7 Ofiar Strzelaniny w Hotelu

Avignon, Francja (UPI) — Do nowoczesnego hotelu Sofitel w Avignonie wdarło się w piątek dwu uzbrojonych mężczyzn, którzy zażądali od recepcjonistki otwarcia sejfu hotelowego. Ponieważ klucz od sejfu przechowywany był przez zarząd hotelu, złodzieje wzięli z obsługi hotelowej troje zakładników i poszli na pierwsze piętro do biura dyrekcji.

Na piętrze, w korytarzu hotelowym bandyci otworzyli niespodziewanie ogień do swoich zakładników zabijając oprócz trojga osób z personleu także czworo mieszkańców hotelu.

Następnie bandyci wyskoczyli przez okno na pierwszym piętrze na ulicę, gdzie natknęli się na zaalarmowaną policję. W czasie krótkiej walki jeden z bandytów został ujęty, a drugiemu udało się uciec samochodem.

Uciekając Przed Policją Ginie w Wypadku

Osobnik, który był podejrzany o zgwałcenie kobiety, uciekając przed policją, zginął w wypadku samochodowym. Ofiarą wypadku był Riccardo Edmonds, którego wcześniej zauważyli policjanci w samochodzie, jak gwałcił kobietę. Kiedy rozpoczęto pościg, uciekający Edmonds stracił panowanie nad samochodem wjechał w drzewo i na skutek zderzenia, zginął na miejscu.

Renesans Socrealizmu w ZSRR

The Christian Science Monitor. — Po wystąpieniu Konstantina Chernienki na ostatnim czerwcowym plenum sowieckiej partii komunistycznej, w którym stwierdził on, że "wróg próbuje zdobyć młode umysły" rozpoczęto szeroko zakrojoną akcję skierowaną przeciwko kulturze zachodniej.

Przede wszystkim położono kres tym aspektom Zachodu, które najbardziej przemawiają do młodzieży sowieckiej — wyrugowano z nielicznych dyskotek sowieckich, muzykę zachodnią. Obecnie odwiedzający nieliczne lokale tego typu ze zdziwieniem usłyszeli, że z ogromnych głośników zamiast popularnych przebojów płynie muzyka rosyjska. Sowieccy dyskdżokeje wprawdze rzadko posiadali najnowsze przeboje na płytach, jednakże mieli sporo taśm z zachodnią muzyką rozrywkową.

Obecnie muzyka zachodnia została uznana za broń "dywersji ideologicznej Zachodu". Wykonywanie jej zostało zabronione sowieckim grupom rockowym, które dość często grały prawie cały "żelazny" repertuar tej muzyki: od Presley'a do Pink Floyd. Sowieckie Ministerstwo Kultury zapowiedziało, że do 1 października wszystkie zespoły młodzieżowe zostaną zweryfikowane, szczególnie zostanie wzięty pod uwagę ich repertuar, na który składać się muszą kompzycje rodzimych twórców, ale także ich wygląd będzie musiał ulec zmianie. Preferowany jest schludny strój "ala członek politbiura", bez głośnego grania na gitarze i gwałtownych ruchów na scenie.

Wydano także szereg nowych rozporządzeń dotyczących teatru i filmu, oskarżając je jednocześnie o budzenie nastrojów dekadenckich i pesymistycznych przez prezentowanie widzowi bohaterów zagubionych i zniechęconych do życia oraz poruszania problemów religijnych.

Wezwano do powrotu do sztuki socrealistycznej — tworu czasów stalinowskich nakazującej kreowanie bohaterów pozytywnych mogących stanowić wzór dla młodzieży, oraz prezentowanie osiągnięć socjalizmu. Jak wiadomo poprzednio postulaty te doprowadziły do powstania nieznośnego szablonu romansu produkcyjnego, określanego często słowami które bohater mówi do swej ukochanej "Ja T'ebia l'blju kak swaju maszinu". Tego typu powieści a za tym i sztuki teatralne i filmy nigdy nie cieszyły się popularnością wśród odbiorców, ale to już bardzo mało obchodzi ideologów socjalistycznych w rodzaju Konstantina Czernienki.

Wybory Do Parlamentu Na Seszelach

Victoria, Seszele (UPI) — W niedzielę odbyły się na Seszelach wybory do parlamentu. W głosowaniu wzięła udział duża liczba obywateli: 61.9 proc. (21,005 na 35,000 uprawnionych do głosowania).

Znaczny udział wyborców uważany jest za znak poparcia dla obecnego prezydenta wyspiarskiego państewka — France Alberta Rene. Wygląda na to, że Rene — pomimo dwóch nieudanych prób zamachu stanu oraz buntu wojska — nadal cieszy się poparciem wyborców. Rene reprezentuje jedyną na Seszelach partię polityczną — socjalistów.

Seszele, dawna kolonia brytyska, są archipelagiem wysp położonych na Oceanie Indyjskim, w odległości 1300 mil na wschód od wybrzeża Afryki.

Zażegnane Niebezpieczeństwo

Nowy York (UPI) — Mieszkańcy Long Island, którzy dojeżdżają kolejką do Nowego Yorku, odetchnęli z ulgą, kiedy we wtorek podpisane zostało porozumienie pomiędzy zarządem lokalnej linii kolejowej, a przedstawicielami 4 związków zawodowych. Treść tymczasowego kontraktu ustalono po 15 godzinach burzliwych negocjacji, kiedy zrezygnowani związkowcy grozili już rozpoczęciem strajku. Z kolejki Long Island korzysta codziennie 145,000 osób.

Dolar Bije Rekordy

Londyn (UPI) — Kurs dolara uległ dalszej zwyżce — przekraczając rekordowe piątkowe notowania.

Cena złota w Londynie wynosiła $409.25 za uncję.

Katastrofa Awionetki

Pilot prywatnej awionetki zginął w kraksie, jaka miała miejsce w ubiegłą sobotę. W kilka chwil po tym, jak z samolotu wyskoczyli spadochroniarze, zepsuł się motor. Pilot ominął dom klubowy przy polu golfowym w powiecie La Salle i wylądował na terenach golfowych. W czasie trudnego lądowania, kiedy samolot zaczepił drzewa, poślizgnął się na terenach golfowych, na skutek awarii, stanął w płomieniach. Jak stwierdził później patolog, pilot którym był 36-letni mieszkaniec Glendale Heights Dennis Couch, miał na sobie pasy, przytwierdzające go do siedzenia samolotu. Nie zdążył uciec przed rozprzestrzeniającymi się płomieniami.

Straciliśmy Pierwsze Miejsce

Do niedawna Archidiecezja Chicago, była największą w kraju. Obecnie okazało się że archidiecezja z Los Angeles "pobiła nas". W metropolii Los Angeles jest o 4,157 więcej katolików niż w archidiecezji chicagoskiej, gdzie zarejestrowanych jest 2,365,843 wiernych i jak stwierdzają statystyki, liczba ta stale się zmniejsza.

Obecnie największą archidiecezją jest Los Angeles, na drugim miejscu znajduje się Chicago, trzecie miejsce zajmuje Boston, później Nowy York i Detroit, które ma 1.45 mln wiernych.

Pies Padł Ofiarą Eksperymentu

Washington (UPI) — Rodzina sekretarza rolnictwa, Johna Blocka zakończyła w ub. czwartek tygodniowy eksperyment, który polegał na sprawdzeniu, czy będą w stanie zapewnić sobie wystarczająco obfite posiłki, korzystając z bonów żywnościowych dla najbiedniejszych.

W efekcie poważne dolegliwości żołądkowe stwierdzono jedynie u psa państwa Blocków, choć sekretarz twierdzi, że ich przyczyną jest jedynie łakomstwo, gdyż pies niepotrzebnie nawcinał się ciastek i lodów. Reszta rodziny czuje się doskonale i nikt nie stracił nawet uncji wagi.

Wszystkim krewnym i znajomym, donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, syn, brat szwagier i wuj nasz, śp.

Andrzej Skibicki

przez nieszczęśliwy wypadek, pożegnał się z tym światem, opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 5-go sierpnia 1983 roku, o godzinie 7:17 wieczorem, przeżywszy 28 lat.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godz. 3-ej po południu do godz. 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5259 W. Roscoe (5300 West — 3400 North), do kościoła Sw. Władysława (Msza Sw. o godz. 10-ej rano), a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jadwiga (z domu **Andrelczyk**), żona; **Ewa i Ann Marie**, córki; **Jan i Jadwiga Skibicki**, rodzice; **Witold (Mary) i Jan (Grażyna) Skibicki**, bracia i bratowe; **Jessica Marie, Melissa Marie, Jaś i Krystyna Skibicki**, bratanek i bratanice; wraz z całą rodziną.

Zamiast kwiatów ofiary na Mszę Św. będą mile przyjęte.

Pogrzebem zajmuje się:
Kopec Funeral Home.
Telefon: 545-6974.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i babcia nasza, śp.

Stanisława Kuchta
(z domu Kasprzyk)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Sw. Sakramentami, dnia 6-go sierpnia 1983 roku, o godzinie 8:45 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9-go sierpnia, o godzinie 9:45 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła Sw. Bartłomieja, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jan, mąż; **Janina i Helena**, córki; **Edward**, syn; **Maryann**, synowa; **Czesław Domaszewicz**, zięć; **Edward, Barbara, Christopher i Justin**, wnuczęta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon: 774-4100.

Ś. P.

Władysław Roubo

Członek Stow. Lotników Polskich Skrzydło Chicago, nasz wzorowy Kolega i Przyjaciel, zmarł nagle, dnia 3-go sierpnia 1983 roku, przeżywszy 68 lat.

W czasie II-ej Wojny Światowej służył w lotnictwie polskim bombowym w Anglii w stopniu chorążego, jako mechanik w personelu latającym, gdzie otrzymał wiele odznaczeń, polskich i angielskich.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI
STOWARZYSZENIE LOTNIKÓW POLSKICH — SKRZYDŁO CHICAGO

Pożegnanie, dziś o godzinie 7-ej wieczorem w kaplicy Laskowskiego, 4540-50 W. Diversey Ave.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat mój i przyjaciel nasz, śp.

Władysław Roubo

nagle, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 3-go sierpnia 1983 roku, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 2-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 9-go sierpnia, o godzinie 8:15 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła św. Jacka (Msza św. o godz. 9-ej), a stamtąd na cmentarz Maryhill na działkę kombatancką.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Olgierd Raubo, brat z rodziną w Polsce; **Adam Grzegorzewski** i **Eugeniusz Sławiński**, przyjaciele.

Pogrzebem zajmują się: Casey Laskowski i Syn, telefon 777-6300.

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. **Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone co najmniej na dwa dni przed dniem publikacji.**
   Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 11-ej przed południem.
2. **OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — Na następny dzień ORAZ SĄ PŁATNE Z GÓRY (o ile nie posiada się innej umowy ze *Zgodą*.)**
   Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do środy do godziny 4-ej po południu tylko.
3. **NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.**

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń - liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO — ZGODA
6100 N. CICERO AVE. • Chicago, IL 60646
TELEFON 286-0141

Hafty i Kapele

W Kazimierzu nad Wisłą odbyły się Targi Sztuki Ludowej. Swoje wyroby sprzedawało 66 ludowych artystów z całego kraju. Tegoroczna impreza różniła się nieco od poprzednich — więcej było przedmiotów mających praktyczne zastosowanie, służących nie tylko powiększeniu kolekcji zbieraczy. Powodzeniem cieszyły się wyroby hafciarskie oraz malowanki na szkle.

W tym samym czasie zorgnizowano w Kazimierzu XVII Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych. Przyjechało rekordowo dużo uczestników — m.in. 31 kapel, 17 zespołów śpiewaczych, 27 instrumentalistów, 33 śpiewaków. Imprezy trwały od rana do wieczora. Obok koncertów konkursowych odbyło się 7 towarzyszących. Ponadto przygotowano wieczór poezji Jana Pocka, wieczór gawęd ludowych oraz wielką zabawę ludową dla wszystkich uczestników. Scenografię opracował Adam Kilian.

Śmierć w Jeziorze

W niedzielę znaleziono w jeziorze niedalego Loncoln Parku zwłoki 35-letniego Briana Novaka zamieszkałego w północnej części miasta. Novak wyszedł z domu w sobotę wieczorem.

Jak do tej pory nie znane są przyczyny jego śmierci.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
W Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490 AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppł. WOPA 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppł. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppł. WTAQ 1300 KC
Chet Guliński, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę.
Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

★ Praca Żeńska

POTRZEBNE KOBIETY DO LEKKIEGO MONTAŻU
Muszą miec stały pobyt.
(zieloną kartę)
Proszę zgłaszać się od 8 rano.
U. N. R. LIGHTING
5632 NOrthwest Highway

POTRZEBA KOBIETY
Do Pracy Przy Sprzątaniu
w Restauracji
Dobra zapłata oraz inne dobrodziejstwa. Zgłosić się osobiście do:
Warsaw Inn Restaurant
6250 W. 62-ga Ulica

POTRZEBNE KOBIETY
Do Prac Domowych
Z zamieszkaniem lub bez.
Wynagrodzenie $200-$300 tygodniowo.
Polonia Employment Agency
5356 N. Milwaukee
792-1343

NATYCHMIASTOWE OBJĘCIA DLA:
—GOSPODYŃ
—OPIEKUNEK NAD DZIEĆMI
—JAKO TOWARZYSZKI
potrzebne do dobrych domów w Chicago i na przedmieściach. Wolimy z zamieszkaniem.
764-2576

Potrzebna Fryzjerka
na piątki i soboty.
Polskie klientki.
Tel.: 278-8384

SERVICE ON TARGET
Kobiety do sprzątana i pracy domowej w północno-zachodnich przedmieściach. Muszą być odpowiedzialne i mieć dobre referencje. dzwonić w języku angielskim.
299-2467

★ Praca Żeńska

Needed

POTRZEBNE KOBIETY
Do Lekkiej Pracy Fabrycznej

Light factory work. Lekka, czysta praca. Przyjemne otoczenie. Od godziny 7 rano do 4 po południu. Dobre wynagrodzenie. Stała praca oraz inne świadczenia i korzyści. Zainteresowane osoby proszę zgłaszać się osobiście.

4545 W. Armitage Ave.
Rozmówicie się po polsku

★ Pomoc Domowa

POMOC DO PIELĘGNIAREK
GOSPODYNIE DOMOWE
Z zamieszkaneim lub bez.
Wynagrodzenie $175 — $250
BERIS EMPLOYMENT
4962 N. Milwaukee 736-9448
Dzwonić od 9 rano — 6 wiecz.

NANNY
Lake Shore area, Will have own apt. Many fringe benefits. $250/wk. Must have excellent reference & experience with children.
Barbara 831-5530 — 831-4870
TRAYCEE DOMESTIC AGY.
Private Employment Agency

Kobieta Do Opieki Nad Inwalidką
5 dni w tygodniu. Musi zamieszkać. Wynagrodzenie do omówienia.
595-5685

HOUSECLEANING and child care. Mondays and Thursdays. Some English required. ..... 251-4987.

DOROSŁA KOBIETA
6 dni w tygodniu do opieki nad 7 miesięcznym niemowlęciem z zamieszkaniem oraz do lekkiej pracy domowej. Północno-zachodnie przedmieście. Angielski niekonieczny.
764-2576

LIVE-IN COMPANION to elderly woman. A prson who can speak some English. ..... Call: 745-5681.

KOBIETA
z zamieszkaniem do opieki nad starszą kobietą. $100 dolarów tygodniowo plus mieszkan i wyżywienie.
Tel.: 863-5866

BABY SITTER
Mature responsible female to baby sit for 2 yr old in our home. Irregular hrs. Applicants must provide own transportation & references. Vernon Hills location T.L.C. a must.
Call 680-8628

POTRZEBNA kobieta w średnim wieku do pracy domowej i opieki nad dziećmi. ..... Tel.: 766-7288.

POTRZEBNA doświadczona kobieta do opieki nad niemowlęciem w czasie dnia. Dzwonić w języku angielskim. 528-5242.

GOSPODYNI DOMOWA ZAMIESZKAĆ
Do starszego pana. Pokój, wyżywienie. Musi mówić po angielsku. Północno-zachodnia dzielnica Chicago.
282-4449

GOSPODYNI domowa, zamieszkać. 272-1871.

A Public Service of This Newspaper & The Advertising Council
We need your type. Donate Blood.
American Red Cross
© The American National Red Cross 1981

Napięcie w Irlandii Północnej

Belfast, Irlandia Płn. (UPI) — Nacjonaliści irlandzcy z rozłamowego ugrupowania Irlandzkiej Narodowej Armii Wyzwolenia (INLA) — oświadczyli w rozmowie telefonicznej z jednym z dziennikarzy, iż trzymają jako zakładników troje członków rodziny jednego z informatorów policji Harry'ego Kirkpatricka.

Terroryści oświadczyli, że w ich rękach znajduje się żona, siostra oraz teść Kirkpatricka — zażądali oni jednocześnie by wycofał on swoje zeznania przeciwko 18 członkom INLA, w przeciwnym bowiem razie zakładnicy zostaną zabici.

Wprawdzie zakładnicy, jak twierdzą terroryści zostali uprowadzeni już trzy miesiące temu, przedstawiciele policji oświadczyli, że nic nie wiedzą na ten temat.

Tymczasem w Belfaście policja odkryła bombę na ciężarówce rozwożącej mleko — przypuszcza się, że bomba miała zostać podłożona w komisariacie policji, w którym przesłuchiwano Christophera Blacka — ostatniego z grupy 35 terrorystów, który nie otrzymał jeszcze wyroku.

Oczekuje się, że wyrok w sprawie Blacka zapadnie pod koniec tygodnia. Piątek był 120 dniem tego najdłuższego procesu terrorysty irlandzkiego. Ze względów bezpieczeństwa sędzia prowadził rozprawę ubrany w kamizelkę kuloodporną.

★ Poszukuje Pracy

TRĘBACZ — wokalista poszukuje pracy (przyłączy się do zespołu). Tel. 489-5961 od 8 — 10 wieczorem.

★ Praca

HIGHWAY COACH CLEANERS
Full or Part Time: 7:30 P.M. — 4 AM. Weekdays and weekends. Good starting salary and benefits.
Please call Joe Temple
724-7200 or 283-5665
NORTH AMERICAN COACH CO.
Northbrook, IL.
Equal Opportunity Employer M/F

ASSISTANT CLINICAL DIRECTOR
THE MERICI CENTRE
The Merici Centre is a centre which provides a full range of support programs for infants from birth to three years and their parents.
Duties include:
- committment and ability to work with multi-problem, highly disorganized families who evidence abuse and neglect of their infants
- carrying out infant assessments
- teaching parenting classes and conducting workshops
- conducting psychotherapy using an ego developmental psychodynamic approach
- ability to conduct groups would be an asset
- assistance to Clinical Director

Qualifications:
- PhD in child psychology and related fields preferred

Two year appointment with strong probability of permanency.
Salary: $35,000 per annum. Starting Date: September 1, 1983
Reply including curriculum vitae to:
Dr. Sarah Landy, Clinical Director
THE MERICI CENTRE, 2710 — 22nd AVENUE
REGINA, SASKATCHEWAN, CANADA S4S 6K5
Telephone (306) 584-7444

POTRZEBNI OPERATORZY
Do Szlifierek — Gwinciarek (Thread Grinders)
Nauczymy osoby z odpowiednimi zdolnościami i doświadczeniem w pochodnej dziedzinie. Muszą mieć zielonę kartę i stałe pobyt w Stanch Zjednoczonych.
Zgłaszać się osobieście
GAGE ASSEMBLY CO.
3771 W. MORSE AVE.

EKSTRA DOCHÓD PART TIME
Osoby zainteresowane przeszkolimy dzwonić Godfrey Co. Pytać o Barbarę 286-2110 — wieczorami

Szukasz Pracy?
Mamy dobrze płatne PRACE we wszystkich zawodach. Po informacje pisz, załączywszy zwrotną kopertę ze znaczkiem:
EMPLOYMENT AGENCY
BOX 2126 Glenview, Il. 60025

● KUPUJCIE W SKŁADACH ●
KTÓRE OGŁASZAJA SIĘ W
DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ Praca Męska

TOKARZE
Co najmniej z 10-letnim doświadczeniem. Świadczenia firmowe.
Zgłaszać się osobiście.
4517 W. THOMAS ST.
Chicago

ZATRUDNIĘ stolarza i pracownika do układania płytek ceramicznych. Tel.: 736-9407

SLITTER-OPERATOR
Paper & film products.
3 years experience required.
Mr. Barry
378-8731

★ Praca

WE SEEK SKILLED COMPUTER OPERATOR
With knowledge of basic bkk-a/p, a-r, g-1, located in good area near Grand and Orleans.
Margaret
Phone 440-0440

2 Part-Time Janitorial Positions
7 a.m. to 10 a.m. Mon.-Sat. Good for retired person or for 2nd income job. Niles Area. English speaking. Ask for Greg.
Serious Inquires Only
$4.00 Per Hour
295-6360

Z DOSWIADCZENIEM DO POMOCY W PRACACH W KUCHNI
restauracyjnej w Northfield. 5 dni w tygodniu.
441-8808

Potrzebne Pielęgniarki do domu starców. Niles. Muszą znać częściowo j. ang. Swiadczenia. Dzwonić w j. ang.
965-6300

PRACA W CALIFORNII
Los Angeles
Potrzebni mechanicy znający pracę przy remoncie maszyn, jak również pracujący na tokarce, frezarce.
Mówimy Po Polsku
(213) 323-6325
Dzwonić od Godz. 9 rano do 8 wiecz.

MODEL MAKER & PRESS BRAKE SETUP
Precision sheet metal fabricator has immediate openings for experienced model makers and press brake setup and operators. 1st and 2nd shifts. Overtime and fringe benefits.
Apply in person
QUALITY FABRICATORS
140 Fairbanks
Addison, IL.

★ Praca Męska

POTRZEBNI MECHANICY SAMOCHODOWI
Z doświadczeniem. Muszą mieć własne narzędzia. Duży warsztat. Dobre możliwości dla odpowiedniej osoby.
Dzwonić 267-2800

EXPERIENCED SHEET METAL WORKER
Skilled: shearing bending, welding, assembly of stainless steel equipment needed. Northbrook.
498-0817 — weekdays only

Potrzebni Mężczyźni
DOŚWIADCZENI STOLARZE DO PRODUKCJI SZAFEK
Muszą umieć czytać rysunki techniczne i muszą umieć robić modele. Okazja. Stała praca. Dobre wynagrodzenie.
Zgłaszać się osobiście:
CHURCHILL CABINET CO.
2119 W. Churchill Street

- **AUTO BODY MAN**
- **MECHANIC**

5 years experience.
EXCELLENT PAY PLAN.
Call 676-1480

DOŚWIADCZENI FREZERZY
Do pracy na frezerkach.
Zgłaszać się osobiście.
CENTRAL STATES GEAR
5239 W. Grand

STARY fryzjer potrzebuje natychmiast młodego, nowoczesnego fryzjera. Na "part time". Tel. 823-2013.

OPERATORZY MASZYN
Do Produkcji Metalowych Części
Wytłaczarki, tłocznice i t.p.
(stamping, press, etc.)
GALECO METAL PRODUCTS
11235 Franklin Ave., Franklin Pk.
455-1151

★ AUTO

Czy Płacicie Państwo Za Dużo Za Ubezpieczenie Samochodu Lub Domu?
Dowiedźcie się — zadzwońcie do Bożeny aby porównać ceny.
Tel.: 529-8550.

NOWE AUTA DATSUN
Wszystkie Rodzaje Od $5,400
UŻYWANE SAMOCHODY
Większość z Gwarancją Na 1 Rok
Toyota Corpna, automatic '75 — $950
For Fairmont, aut. 6 cyl. 4 4 drzwi $2,495
Chevy Citation, '80 rok. aut. ochładzanie, 6 cyl. 4 drzwi..... $3,495
Oraz 80 innych samochodów w dobrym stanmie.
Załatwiamy kredyty.
Przyjmujemy samochodyu na wymiane.
PYTAC O ZYGGY 561-6700
MID CITY DATSUN
2650 W. Lawrence

★ Domy

NA KAMILOWIE
Nowszy, 9-mieszkaniowy murowany dom, ½ bloku od Archer i Cicero, na sprzedaż lub zamianę na inną posiadłość.

ARCHER — CICERO
Grand Manor Ballroom Banquet Hall & Lounge. Sale bankietowa na 800 osób i duże 14-pokojowe, luksusowe mieszkanie na 2-gim piętrze. Sprzedamy lub weźmiemy inną posiadłość na zamianę.

DO WYNAJĘCIA
5446 ARCHER AVE.
Blisko Cicero, nowszy budynek. Dla lekarza, adwokata lub innych profesjonalistów. 25 x 65 stóp kwadratowych, ogrzewane i ochładzane.
MACHNICKI & MACHNICKI
3801 W. 55th ST. 735-5700

LINDENHURST
Save money, buy direct from owner. Immaculate, 4 year old home in lake community. 3 bedroom, 2½ bath, stone fireplace in large family room, deck, 2½ car garage, custom drapes, professionally landscaped and more. Must see! Open house Sat.-Sun. 818 Jefferson Dr.
$96,900 • 356-5983

JEFFERSON PARK
MUROWANY, Przez Właściciela
2x5½ pokoi. Duża parcela. Wykończony basement. Murowany garaż na 2 auta, z automatycznym otwieraczem.
Tel. 736-0414 lub 685-3105 Po 5-ej

BOLINGBROOK
INDIAN OATS
4 bdrms., 3 baths, living rm., dining rm. Eat in kitchen, family rm., separate play rm. Fireplace, C/A, 2 patios, fenced yard, prime location. Must sell, reduced $79,500.
759-4304
161 N. Lancaster

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych, biało-czarnych. Gwarancja. 736-5605.

★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE
— RYNNY — BETON —
OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBKI
Darmo Kosztorysy — Polska Firma
Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

★ Usługi

NAPRAWIAM samochody u Ciebie lub siebie. ..... TEl.: 286-6682.

★ Futra

SPRZEDAJEMY
ODZIEŻ SKÓRZANĄ
Dla Pań i Panów
także KOŻUCHY
TANIO
FILIP LEATHER
2834 N. Laramie Tel.: 545-0999

★ Zguby

ZGUBIONO polski paszport na nazwisko Tadeusz Kryński. Znalazca proszę dzwonić: ..... 772-0972.

ZGUBIONO paszport polski na nazwisko Janusz Kłos. Znalazca proszony o kontakt telefoniczny. ..... 794-0163.

★ Wycieczki

Trzydniowa Wycieczka
z polskim przewodnikiem
WODOSPAD NIAGARA
3 — 4 — 5 września b.r.
AMERPOLTM TRAVEL SERVICE
4722 W. Belmont
Chicago, Illinois 60641
545-3443

★ Rozmaite

TRIFT STORE
WIELKA OKAZJA
3 dni 50% OFF na rzeczach używanych, sukienki, bluzki, męskie rzeczy oraz dziecinne rzeczy.
5203 W. BELMONT
Róg Belmont & Laramie

★ Interesy

N. W. SUBURBS
Tavern 3 Bedroom Home
7 motel units on 1 acre $325,000.
24 Motel Units.
2—3 bedroom living quarters, pool.
Financing available $300,000.00
EXECUTIVE INVESTMENT R.E. LTD.
426-3282

MONTGOMERY WARD'S AGENCY FOR SALE
Retiring. Established 1967. Includes 80x32 building with two apartments, franchise, office equiptment, located in a Polish community. Land contract available to qualified buyers. Price $60,000.00.
Phone 1—715—669-5560

★Garaż Do Wynajęcia

GARAZ na 2 samochody do wynajęcia. Okolica Pulaski — Belmont — Milwuakee. .....Tel.: 588-1561.

★ Do Wynajęcia

5 POKOI, północno-zachodnia strona. 622-8687, dzwonić po angielsku między 7 — 10 wieczór.

4 POKOJOWE, nowoczesne mieszkanie, ogrzewane. Walton — Oakley. 342-6372

DIVERSEY — CICERO. 3½ pokoi. Tel.: 237-8135

CZYSTE UEMBLOWANE
Garsoniery (studios) w bezpiecznym strzeżonym budynku z windą. $180 miesięcznie, łącznie z użytecznościami.
Okolica Montrose — Sheridan
871-6748

NEW TOWN — 910 W. Dakin Street. Deluxe 1 bedroom apartment. Free gas convenient to shopping and transportation. Reasonable rent. Call 549-0880.

4 POKOJOWE mieszkanie od tyłu 1427 N. Wood. Dzownić po 5 .....276-8642.

6 LARGE ROOM — HEATED
STove, refr. carpeted. Security dep. $350 a month. Call after 4.
4500 W. — 2500 N.
Phone: 252-7989

TO OUR ADVERTISERS
DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.
Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Poziom Umiejętności Uczniów Chicagoskich Szkół Publicznych

Uległ Nieznacznej Poprawie

Analiza wyników testów przeprowadzonych wśród uczniów szkół podstawowych chicagoskich szkół publicznych wykazała, że umiejętności tych uczniów uległy pewnej poprawie, "Wyrównali" nieco różnice dzielące ich z poziomem umiejętności w skali krajowej.

Jak stwierdziła superintendent Ruth Love, znaczną poprawę zauważono zarówno w umiejętności czytania, jak też rozwiązywania zadań matematycznych. Większe postępy poczynili uczniowie ósmych klas szkół podstawowych, niż ich młodsi koledzy z klas od czwartej do siódmej. Podobno nadal istnieją poważne trudności jeśli chodzi o opanowanie umiejętności z zakresu innych nauk ścisłych lub nauk "socjalnych", do których zaliczane są: nauki ścisłe, fizyka, chemia, biologia; nauki socjalne — historia, geografia, nauka o konstytucji U.S.

Największe postępy wykazano w opanowaniu umiejętności rozwiązywania zadań matematycznych. Chicagoskie szkolnictwo po raz pierwszy skorzystało z innego niż dotychczas testu. Jest on bardziej nowoczesny i korzysta z niego większość systemów szkolnych wielkich metropolii w kraju. Test ten jest podobno trudniejszy od poprzedniego.

Uczniowie szkół chicagoskich osiągnęli na 8.8 wymaganych punktów — w czytaniu 8.2; znajomości słownictwa 7.8; umiejętności rozwiązywania zadań matematycznych 8.6; znajomości konceptów z zakresu innych nauk ścisłych 7.3; co stawia ich w szeregu uczniów, których wiadomości opóźnione są w granicach od trzech do roku i trzech miesięcy, czyli — aby dorównać normie w skali krajowej, potrzebują jeszcze tyle czasu na naukę.

Zaznaczono jednak, że średnia umiejętności w skali krajowej znacznie się obniżyła w porównaniu z okresem z początków lat 70-tych.

Duży postęp uczniów chicagoskich szkół publicznych jeśli chodzi o umiejętności zdobyte w szkole przypisuje się trzem podstawowym usprawnieniom:

— poważnej poprawie frekwencji uczniów;

— wprowadzeniu zmian w metodach nauczania matematyki, oraz

— zmianom w programach nauczania czytania.

Rozpoczęły Się Obchody 150-ej Rocznicy "Urodzin" Chicago

W piątek rozpoczęły się obchody, 32-dniowe, 150 rocznicy "urodzin" Chicago. Uroczystości związane z tą rocznicą, będą się odbywały aż do 12 września. Na ten czas przewidziane są między innymi: Art Fair na tzw. Gold Coast, Koll Chicago Jazz Festival, Venetian Nights, Bud Billiken Parade, parada z okazji Labor Day oraz Chicago Museums "Rally in the Alley".

Mayor Washington omawiając na wcześniejszej konferencji prasowej sprawę obchodów rocznicy "urodzin" Chicago, zapytany przez dziennikarzy czy Chicago Fest zostanie też włączone w obchody rocznicy, odpowiedział, że jest bardzo zadowolony że mógł to uczynić. Jak wiemy festiwal ten rozpocznie się 10 sierpnia i będzie się odbywał do 14, po czym po przerwie zostanie wznowiony 18 sierpnia i będzie trwał do 22 sierpnia.

Washington przedstawił również dwu prezesów rocznicowych obchodów. Są nimi Frank W. Considine, prezes National Can Corp., oraz John Johnson — wydawca magazynu Ebony.

W czasie obchodów rocznicowych przewidziany jest uroczysty obiad, w którym zdaniem mayora, uczestniczyć będzie około 600 osób, a bilety wstępu będą po $150. Pieniądze zebrane z tego obiadu będą przeznaczone na odnowienie pomników, które znajdują się w naszym mieście.

Część pieniędzy uzyskanych z tego obiadu będzie przeznaczona na postawienie pamiątkowej rzeźby przed Brunswick Building przy Washington St.

W czasie obchodów "urodzinowych" Chicago iluminacja świetlana będzie zainstalowana na Daley Center, gdzie znajduje się rzeźba Picasso. Koszt tego oświetlenie będzie wynosił $100,000, a pieniądze na pokrycie wydatków oświetlenia pochodzić będą częściowo ze wspomnianego obiadu oraz z funduszy przekazanych przez MacArthur Foundation.

Były Szef CHA A. Mooney Skrytykował Członków Rady

Andrew Mooney, pierwszy pełnoetatowy były przewodniczący Rady CHA (Chicago Housing Authority) w specjalnym wywiadzie udzielonym jednej z lokalnych stacji radiowych, po raz pierwszy mówił o przyczynach swej rezygnacji z tego stanowiska. Jak wiadomo Mooney, zupełnie niespodziewanie złożył rezygnację z zajmowanego stanowiska 25 czerwca br., nie podając powodów.

Obecnie, młody i energiczny Mooney stwierdził, że nie był w stanie pracować w atmosferze przesyconej walkami politycznymi. Mooney oświadczył dziennikarzom, że nigdy dotąd Rada CHA nie była tak upolityczniona, jak obecnie. Szczególnie trudno mu było wspólnie z Radą podejmować decyzje w sprawach bieżących, decyzje konieczne dla dalszego prowadzenia administracji osiedli mieszkaniowych, w których mieszkają biedni.

Agencja CHA jest bowiem administratorem osiedli mieszkaniowych, w których mieszka ponad 141,000 lokatorów. Większość tych lokatorów — to Murzyni. Zdaniem Mooney, dwóch członków Rady — Murzynów: Robinson i Finney Jr. na każdym kroku kwestionowali jego posunięca, podważając tym samym autorytet. Mooney powiedział jeszcze, że dwaj członkowie, próbowali wymusić na innych członkach Rady, kupno biletów na imprezę organizowaną przez organizację zrzeszającą chicagoskich policjantów Murzynów: Afro-American Police League — której prezesem jest Robinson.

Jako przykład niewłaściwego podważania opinii przewodniczącego przez Robinsona i Finney Jr., Mooney przytoczył stałe krytyki w związku z wydatkowaniem $55 mln — pieniędzy pochodzących z funduszy federalnych, przeznaczonych na remont budynków osiedli mieszkaniowych.

Zdaniem Mooney, wiele bardzo ważnych spraw, które wymagały natychmiastowego załatwienia, natychmiastowej decyzji, było "korkowanych" w poszczególnych komitetach, nigdy, albo bardzo rzadko trafiły one do porządku dziennego obrad całej Rady.

Zdaniem Mooney, zbyt wielkie "upolitycznienie" CHA doprowadziło do sytuacji, w której nie można było niczego załatwić. Do stanu zupełnego zastoju. Warto dodać, że Robinson jest obecnie kandydatem na stanowisko, z którego zrezygnował Mooney.

YARZE, LIBAN. — Żołnierz izraelski apeluje do demonstrujących Chrześcijan, aby rozeszli się. Demonstrowano przeciw rozkazowi, zamknięcia baraków i biur należacych do Chrześcijan. (UPI)

WASHINGTON — Sekretarz dept. rolnictwa John Block, kupuje żywność za znaczki żywnościowe, chcąc przekonać się, jak odżywia się rodzina polegająca na zapomodze w formie znaczków (UPI)

Nominacje Mayora Washingtona Na Kierowników 10 Wydziałów

W ubiegłą środę, mayor Washington mianował dziesięć osób, na kluczowe stanowiska w administracji miejskiej. Na stanowiska komisarzy powołał: Jesse Madison — byłego reprezentanta stanowego, działacza Chicago Urban League na szefa działu usług konsumenta; Elizabeth Hollander — która była dyrektorem wykonawczym Metropolitan Planning and Housing Council, na szefa działu planowania; Robert Miera — profesora z Univ. of Ill., na szefa działu rozwoju ekonomicznego i Loisa Weisberga — dyrektora Chicago Council of Lawyers na szefa działu specjalnych imprez.

Mayor Washington ogłosił również, że postanowił utrzymać na stanowisku komisarza wodociągów Johna B. W. Corey. Na stanowisko szefa biura zatrudnienia i szkolenia zawodowego mianował Marię B. Cerda — aktywistkę organizacji latynoskiej.

Nominacje trzech komisarzy: Hollander, Madison i Mier, muszą otrzymać zatwierdzenie w Radzie. Miejskiej.

Na swego osobistego asystenta mayor mianował Helenę Calvin Wallace, natomiast na zastępcę dyrektora w biurze imprez — Michaela W. Scotta. Carlos J. Salazar pełni obowiązki szefa sztabu mayora a Wilfredo Cruz, jest asystentem sekretarza prasowego biura mayora w administracji miejskiej.

Następnego dnia mayor Washington przeprowadził pewną reorganizację, jeśli chodzi o układ sił w Radzie Miejskiej. Zorganizował bowiem grupę 20 aldermanów którzy popierają jego stanowisko w Radzie Miejskiej. Dotychczas głównym rzecznikiem tej grupy był ald. Wilson Frost z 34 wardy, były przewodniczący komitetu finansowego. Obecnie mayor postanowił wyznaczyć ald. Frost pomocników w osobach aldermanów— Lawrence S. Bloom (5), William C. Henry (24) — jako tzw. floor leader (przywodców w Izbie).

Odpowiedzialnymi za sprawdzanie nastrojów panujących na sali obrad, czyli orientowanie się kto za czym będzie głosował, powierzył mayor aldermanom: Eugene Sawyer i Clifford Kelly.

Mayor ma nadzieję, że w ten sposób zdoła uzyskać lepszą kontrolę w czasie obrad Rady Miejskiej, uniknąć zamieszania a nawet, jak to było do niedawna, poważnych kłótni.

Możliwość Nowych Podatków — Obie Strony Myślą o Kompromisie

Trudności finansowe administracji miejskiej, dalekie są jeszcze od rozwiązania. Ostatnio wprawdzie nie załatwiono jeszcze wcześniejszych propozycji mayora odnośnie znalezienia źródeł dodatkowych funduszy, mayor wystąpił z nową propozycją. Proponuje bowiem ustanowienie nowego podatku, który będą płacić wszyscy, którzy pracują na terenie Chicago. Chodzi mianowicie o podatek od posady, dosłownie podatek od zawodu, polegający na tym, że każdy, kto zajmuje jakąkolwiek posadę w Chicago, od swych poborów, oprócz płacenia podatku na rzecz stanu i rządu federalnego (podatek od dochodu), będzie jeszcze płacił podatek miastu.

Zdaniem mayora podatek ten płacony by był w zależności od zarobków. Osoby zarabiające więcej, płaciłyby więcej, zarabiający mniej — mniej. W ten sposób, jak stwierdził mayor, ciężar podatków nie ponosiliby jedynie mieszkańcy miasta, ale również mieszkańcy przedmieść, którzy pracują w Chicago.

Mayor ma zamiar mianować specjalną komisję, która zajęłaby się badaniem możliwości ustanowienia nowych podatków, opracowaniem dokładnych rozkładów płatności, oraz przygotowaniem takiej propozycji, która nie będzie wymagała zatwierdzenia przez Legislaturę Stanową. Trzeba bowiem zaznaczyć, że konstytucja stanu Illinois wyraźnie zaznacza, iż jeśli jakikolwiek samorząd miejscowości na terenie stanu chciałby nałożyć podatki od "zawodu" musi się zwrócić o pozwolenie do ustawodawców stanowych.

Już teraz wielu przepowiada, że gdyby rzeczywiście trzeba było przedstawić propozycję ustanowienia takiego podatku, ustawodawcy stanowi, szczególnie ci, którzy reprezentują przedmieścia, nigdy się na to nie zgodzą.

Po wypowiedziach mayora w sobotę, już w niedzielę wypowiedzieli się na temat nowych podatków przedstawiciele handlowców i przemysłowców. Kategorycznie wypowiedzieli się przeciw nowym podatkom. Podkreślili, że podobna sytuacja zaistniała na terenie innych miast. Nie pomogło to miastom finansowo, ponieważ wiele firm po prostu przeniosło się poza daną miejscowość, zabierając ze sobą nie tylko przedsiębiorstwo ale posady, tak bardzo porzebne mieszkańcom miasta. Ostrzeżono mayora i Radę Miejską, przed zbyt pochopnym podejmowaniem decyzji.

Równocześnie słyszy się, że zarówno mayor, jak też ald. Edward Burke — przewodniczący miejskiego komitetu finansowego skłonni są pójść na ustępstwa jeśli chodzi o propozycje dotyczące zdobycia dodatkowych funduszy. Mówi się o tym, że mayor zgodzi się na ewentualne zmniejszenie kwoty, jaką chciałby wycofać z uprzednio przyznanych ulg podatkowych. Zamiast jak dotychczas domagać się unieważnienia całej ulgi, zgodzi się na połowę, czyli zamiast odebrać właścicielom realności przyrzeczone $22 mln zniżki — odebrać jedynie połowę, czyli $11 mln.

Ald. Burke podobno skłonny jest przyjąć kompromis mayora, a sam ustępuje, jeśli chodzi o redukcję personelu. Być może, że zamiast zwolnić z pracy ponad 2,569 pracowników, zgodzą się na zwolnienie około 800.

Mimo stałych oskarżeń mayora wobez Rady Miejskiej, że przez walki wewnętrzne doprowadzono do obniżenia kredytu miasta, a przynajmniej do zagrożenia tego kredytu, zdaniem ald. Burke, decyzja zaliczenia Chicago do "obserwowanych" jeśli chodzi o kredyt, nie miała nic wspólnego z nieporozumieniami w Radzie Miejskiej.

Czy dojdzie do kompromisu czy nie, dowiemy się po środowym zebraniu Rady Miejskiej.

Mniej Śmiertelnych Ofiar w Wypadkach

Ilość tragicznych wypadków samochodowych w Illinois zmniejszyła się w porównaniu z rokiem poprzednim. W lipcu zanotowano 141 ofiar wypadków. W 1982 r. w tym samym okresie zanotowano 146 wypadków śmiertelnych. W samym powiecie Cook 34 osoby straciły życie w wypadkach samochodowych.

Zabił Się Spadając z Dachu

17-letni Joseph Gardner zamieszkały pod adresem 5935 N. Mobile zabił się spadając z dachu 3-piętrowego budynku. Przed wypadkiem Gardner oglądał mecz piłkarski w telewizji, po czym zdecydowano uczcić zwycięstwo na dachu skąd Gardner spadł zabijając się na miejscu.

Zjednoczenie Wysiłków w Walce z Nielegalnym Usuwaniem

Odpadów Radioaktywnych w 14 Stanach Środkowo-Zachodnich

W Chicago w ubiegłym tygodniu odbywała się konferencja prokuratorów stanowych reprezentujących 14 stanów, nazywanych stanami środkowo-zachodnimi. W czasie tej konferencji wśród wielu innych ważnych spraw, jakie interesują przedstawicieli prawa zajmowano się bardzo szeroko problemem usuwania radioaktywnych odpadów produkcyjnych.

Prokuratorzy wszystkich 14 stanów, z Illinois na czele, zgodnie stwierdzili, że należy zjednoczyć wysiłki w celu zwalczania firm, które nie przestrzegają przepisów dotyczących usuwania i przechowywania odpadów radioaktywnych. Postanowiono utworzyć koalicję wszystkich prokuratorów stanowych, aby sprawniej działać dla dobra ludności zamieszkującej te stany.

Dotychczas, mimo, że prokuratorzy porozumiewali się ze sobą, bardzo często jednak nie byli w stanie znać wszystkich informacji dotyczących nielegalnych praktyk niektórych kompanii.

Dla przykładu prokurator stanowy Illinois Neal Hartigan powiedział, że dopiero teraz dowiedział się o tym, iż prokurator Michigan wystosował kilkanaście zażaleń przeciw firmie z Oak Brook, ale do władz stanowych Michigan zamiast do federalnej agencji ochrony środowiska. Dlatego nie można było z większą stanowczością ścigać firmy, która łamała przepisy (chodziło tu o firmę Waste Management z Oak Brook).

Prokuratorzy dyskutowali na temat 200 transportów zawierających radioaktywne odpady, jakie mają przejechać przez Illinois i Wisconsin w najbliższym czasie, tzn. od końca września br. do końca roku 1984.

Prokuratorzy uzgodnili, aby utworzyć wspólną koalicję, która będzie dzielić się doświadczeniami ze wszystkimi swymi członkami. Wymieniać się będzie wiadomości o transportach, sposobach przygotowania ochrony i ratunku— na wypadek awarii sprzętu transportowego oraz szkolić personel, z punktu widzenia technicznego.

Zgodnie podkreślono, że nowa koalicja nie będzie tworem biurokratycznym, wymagającym olbrzymich funduszy, ale grupą prawników, którym dobro mieszkańców bardzo leży na sercu.

Akcja Śledcza FBI Przeciw Korupcji w Sądach

Sensacyjną wiadomość przekazał Dziennik "Chicago Sun-Times" w swym sobotnim wydaniu. Doniesiono, że od trzech lat FBI w porozumieniu z biurem prokuratora federalnego okręgu obejmującego Illinois, prowadzi śledztwo w sprawie ewentualnej korupcji w sądach Illinois. Chodzi szczególnie o dowiedzenie, że zarówno sędziowie, adwokaci, jak też policjanci są przekupni, że wiele spraw, które powinny zakończyć się surowymi karami, zostaje umorzonych, dzięki "współpracy" adwokatów, policjantów i sędziów.

Podobno do rozpoczęcia śledztwa trzy lata temu doszło, kiedy kilku niezadowolonych z wyroków asystentów prokuratora wyraziło wątpliwość co do sprawiedliwości sądów. Uznano, że należy rozpocząć śledztwo, w celu sprawdzenia, czy rzeczywiście wielu prawników zamiast sprawować swój zawód według przepisów prawnych, nie korzysta z "porozumień" i w zamian za spore łapówki, nie zwalnia przestępców.

Nie ma żadnych szczegółowych danych na temat ujawnionego śledztwa, jedynie władze FBI przyznały, że takie śledztwo jest prowadzone. Ze źródeł dobrze poinformowanych dochodzą wieści, jakoby w następnych dwóch miesiącach w stan oskarżenia miało być postawionych przynajmniej 6 sędziów systemu sądowego na terenie Illinois, kilkudziesięciu adwokatów, pewna liczba policjantów, pracowników sądowych itp.

Agenci FBI pozowali jako adwokaci, prowadząc normalną praktykę, starając się wejść w środowisko podejrzanych, aby ewentualnie zdobyć potrzebne informacje. Agenci FBI pozowali również za zwykłych rabusi, aby móc udowodnić, że policjanci są przekupni i można z nimi "załatwić" zwolnienie z aresztu.

Już w ubiegłym roku, mimo silnie strzeżonej tajemnicy, zaczęto domyślać się, że trwa jakieś śledztwo, kiedy aresztowano dwóch osobników, rzekomo kradnących biżuterię z centrum zakupów Lake Point Towers. Dopiero później stwierdzono, że rzekomi rabusie, to agenci FBI. Podobno miało miejsce kilka takich wypadków, kiedy pozorujący za bandytów agenci FBI "wpadli." Policja zaczęła podejrzewać coś niezwykłego.

Całe śledztwo trzymane było w tajemnicy. Rozpoczął je ówczesny prokurator stanowy Bernard Carey, kontynuował jego następca. Superintendent policji był o tym poinformowany, ale zobowiązany był do ścisłej tajemnicy. Cała opcracja nosiła kryptonim "Graylords" — od peruk noszonych przez angielskich prawników w czasie przewodów sądowych. "Graylords" znaczy "siwi lordowie."

Brak Funduszy Spowoduje Ograniczenie Usług Pasażerskich

Niewesołe prognozy snuje prezes RTA Lewis W. Hill, jeśli chodzi o przyszłości RTA. Stwierdził on, że jeżeli w czasie jesiennej sesji Legislatury Stanowej, do początku października nie zostaną uchwalone jakieś pieniądze na zasilenie kasy tej agencji, trzeba będzie się liczyć z ewentualnością, poważnego ograniczenia usług tej agencji, łącznie z zapewnieniem transportu pasażerskiego jedynie w godzinach największego nasilenia ruchu, czyli oprócz godzin rannych i wieczornych autobusy i koleje podlegające RTA nie będą kursowały.

Sytuacja tego rodzaju wynika z trudności finansowych, jakie stoją wobec tej agencji. Prezes Hill nie wykluczył, nawet gdyby wpłynęły fundusze stanowe, możliwości wprowadzenia podwyżek opłat za przejazdy.

Przewodniczący CTA Michael A. Cardilli, poinformował, że sytuacja w tej agencji nie jest za wesoła. Na skutek fali upałów, przynajmniej 25% taboru musiano wycofać z obiegu. Awarie mają zarówno autobusy, jak też wagony kolejek, naprawa których kosztuje agencję znacznie więcej, niż przypuszczano. Koszty naprawy taboru wzrosną przynajmniej o 10%. Nie trudno zorientować się, że przy trudnościach finansowych, jakie przeżywa CTA obecnie, dodatkowe obciążenia poważnie wpłyną na dalszy jej rozwój.

Jeśli nie wpłyną do kasy dodatkowe fundusze, zarówno RTA jak CTA będą musiały pomyśleć o dodatkowych cięciach budżetowych. Dla CTA, zdaniem Cardilli, oznaczać to będzie zwolnienie z pracy pewnej liczby pracowników, zmniejszenie ilości autobusów i kolejek kursujących po dotychczasowych trasach.

Zarówno Cardilli, jak też Hill podkreślili, że nawet gdyby Legislatura zatwierdziła $75 mln na rzecz transportu pasażerskiego, suma ta nie wystarczy na pokrycie stale rosnących kosztów administracyjnych tych agencji.

Oprócz wyższych kosztów związanych z nieprzewidzianymi naprawami taboru, jakie powstały na skutek gorąca, mogą dojść jeszcze koszty napraw, które spowodowane zostały trudnymi warunkami np. w jesieni czy też zimie. Bez względu na to z jakiej strony analizuje się sytuację transportu pasażerskiego w metropolii chicagoskiej, bez dodatkowych funduszy, nie będzie on mógł służyć pasażerom tak jak służył dotychczas.

"Choroba" Policji w Maywood

Przedmieście Maywood jest ciągle pozbawione pełnej opieki policyjnej. Policjanci w Maywood w akcji, która ma za zadanie zmuszenia ojców miasta przyznania 7-procentowej podwyżki są od kilku dni chorzy.

Związki zawodowe zrzeszające policjantów w Maywood rozpoczęły tę akcję, w wyniku której płace wzrosną do 25,082 rocznie dla policjantów z 5-letnim stażem.

Porucznik James Stenson twierdzi, że akcja ta nie zagraża mieszkańcom Maywood, gdyż ulice patrolowane są dodatkowo przez personel administracyjny, uzupełniając w ten sposób chorych" policjantów.